

# LUDU

NAJWIĘKSZY TYGODNIK POLSKI W AMER. POŁUDN. — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU  
"LUDU" ("O POVO") O MAIOR JORNAL POLONES DA AMÉR. LAT. — FUNDADO EM 1920  
ROK 37 | Curitiba, — 17 STYCZNIA — (Janeiro) — | N.º 3 | 1962

## LAWINA SNIEŻNA W PERU

W ubiegłym tygodniu wydarzyła się w Peru niebywała katastrofa, największa w Południowej Ameryce. — Z wysokiego szczytu Huascarán (3.700 m.) stoczyła się olbrzymia lawina śnieżna, porywająca sobą masy zlodowiałego śniegu, kamienie, drzewa eukaliptusowe, domy i wszystko co napotkała na swojej drodze.

W ciągu paru sekund zostało zaspanych kilka osiedli, a ich mieszkańcy w liczbie ponad 3.700 osób, znaleźli się w objętościach okrutnej "białej" śmierci.

Podobna katastrofa miała miejsce w tych okolicach przed 20 laty, kiedy to zginęło blisko pięć tysięcy osób. Obecna lawina o szerokości jednego

kilometra i wysokości do 12 metrów w swojej fazie początkowej, zniszczyła — wszystko doszczętnie, zatrzymując się częściowo na rzece Santa, której wody wystąpiły z brzegów, zalewając i niszcząc wsie okoliczne.

Natychmiastowa akcja ratunkowa była uniemożliwiona wielkimi ciemnościami, które ogarnęły całą okolicę, a ponadto spadł silny deszcz, uniemożliwiający dotarcie oddziałów ratunkowych na miejsce katastrofy.

Dopiero w ciągu następnych dni przybyły oddziały spadochroniarzy i saperów, nie mogąc jednak dojść do miejsca katastrofy, gdyż wszystkie drogi zostały odcięte przez wodę, która zniszczyła mosty i

zablokowała tunele kolejowe.

Od kilku dni wyląwia się wiele trupów z rzeki, która stale się powiększa z powodu topniejących mas śniegowych.

Na miejsce wypadku przybyli przedstawiciele rządu peruańskiego, a wiecie państw zagranicznych wystąpił pomoc w lekarskich i żywności dla pozostałych przy życiu ludzi, którzy nagłe znaleźli się w nieszczęśliwym położeniu.

Akcja pomocy nadal trwa, tym bardziej, że istnieją jeszcze poważne obawy powtórnej lawiny, a tereny zasypane, jeszcze nie zostały dokładnie zbzdane przez oddziały ratownicze.

## WIADOMOŚCI z BRAZYLII

- ★ **NOWY CENNIK NA PRODUKTY** pierwszy potrzeby został już podany do opracowania. Przepuszcza się, że cena mięsa i niektórych artykułów spożywczych będzie obniżona.
- ★ **JOHN CALDWELL** uzbiegł się na 20 milionów kruczejów. Tymczasem przygotowuje się do, głośnego na całym świecie, spotkania z mistrzem świata Eder Jofre dnia 18 b. m.
- ★ **ARGENTYNA WYSŁAŁA** swoich przedstawicieli do Brazylii w celu omówienia postawy obu państw na przyszłej konferencji.
- ★ **SAN THIAGO DANTAS** zostaje powołany przez Komisję Spraw Zagranicznych w celu wyjaśnienia ostatniej deklaracji.
- ★ **ADMIRAL HECK** w wywiadzie prasowym oświadczył, że miseria i korupcja doprowadza Brazylię do zguby przedzielną komunizm.
- ★ **FRANCISCO MANGABEIRA**, profesor ekonomii na wydziale prawnym w Salvador (Bahia), został mianowany prezydentem Petrobras. Nominacja jego została przyjęta z wielkim zadowoleniem przez robotników, którzy z tej okazji zakończyli strajk.
- ★ **JUSELINO KUBITSZEK** poddał się bezbolesnej operacji plastycznej, na skutek której wygląda o 10 lat młodziej, po usunięciu zmarszczeń. Niektórzy twierdzą, iż to jest pierwszy krok na drodze do przyszłej kampanii wyborczej.
- ★ **IV ŚWIĘTO WINA** miało miejsce w Santa Felicidade, gromadząc wielu uczestników na wystawie winogron, zorganizowanej z tej okazji.
- ★ **RIO — CIC —** Ponad 30 tysięcy osób zwidliło oryginalny Złobek Betelemjema, którego autorem jest Mejer. Szopka przedstawia Betelemjema tak, jak to było w czasie narodzenia Chrystusa.
- ★ **PAPIEŻ POMAGA OFIAROM CYRKU W NITERÓI**, polecając Nuncjuszowi złożyć na pół miliona kruczejów, jako jego dar osobisty dla rodzin nieszczęśliwych.
- ★ **PANKA W INTERIORZE PERNAMBUCO** ogarnęła cały stan, na skutek bombardowania plantacji trzciny cukrowej przez nieznaną samolot. Wiele plantacji zostało zniszczonych przez bomby zapalające.
- ★ **BAHIA NIE OTRZYMAŁA** zapomógł rządowej przeciwko nosze, jaka nawiedza ten stan rokrocznie.
- ★ **AMBASADOR PERU** złożył podziękowanie dla prezydenta Brazylii i dla całego narodu za pomoc materialną i moralną w czasie ostatniej katastrofy.
- ★ **WOJSKO ZAPOWIEDZIAŁO** całkowitą pomoc dla rządu przeciw kontrabandom, grasującym w całej Brazylii, a zwłaszcza w jej południowo-zachodnich stanach.
- ★ **CZTERY NOWE KINA** powstają w stolicy Brazylii do końca pierwszego kwartału, dając po tysiąc miejsc każde. Może brakować chleba i wody, ale kina muszą być.
- ★ **KONFERENCJA PANA-MERYKANKA** trwać będzie tydzień, mając po trzy sesje dziennie.
- ★ **FABRYKA ŁODU W SANTOS** musieli przerwać na kilka dni swoją produkcję, na skutek braku wody doprowadzanej z morza, gdyż kraby i inne zwierzęta morskie zamurowały rury.
- ★ **DOLAR** w tym tygodniu utrzymał się przez kilkadziesiąt dni na tej samej cenie: Cr\$ 310,00 przy kupnie i Cr\$ 318,00 przy sprzedaży. — Cena oficjalna.
- ★ **POŁĄCZENIE KOLEJOWE** pomiędzy stanem Guanabara a Porto Alegre już jest na ukończeniu. Linia kolejowa łącząca te dwa stany, przebiegać będzie przez São Paulo, Paraná i Santa Catarina.
- ★ **PRODUKCJA CYRKU**, jak informuje państwowy Instytut Cyklu i Alkoholu, w ciągu ostatnich 10 lat wzrosła na terenie całej Brazylii o 103 procent.
- ★ **DELEGACJA ROLNIKÓW CHINEŃSKICH** przybyła obecnie w São Paulo. Ma ona na celu zapoznanie się z metodami pracy, zwiędzając liczne plantacje kawy, trzciny cukrowej itd. Ma ona również za zadanie rozszerzenie przyjaźni pomiędzy Brazylią a Chinami Nacjonalistycznymi.
- ★ **ZOSTAŁY ZMNIJSZONE** opłaty przy wyciąganiu dokumentów osobistych, w niektórych zaś wypadkach zupełnie bezpłatne. Przy uzyskaniu jednak paszportu zagranicznego płaci się obecnie Cr\$ 2.400,00 (dawniej tylko Cr\$ 540,00).
- ★ **MINISTER WOJNY SEGADAS VIANA** zwidlił ostatnio São Paulo, odbierając defiladę honorową.
- ★ **PODPAŁACZE CYRKU** w Niterói znajdują się na wolności z powodu niepewności i nieścisłości w informacjach.
- ★ **NOWY PLAN** nabycia nieruchomości przez zawodowców szoferów, został zatwierdzony przez prezydenta Republiki.
- ★ **SZCZEPIONCE** — przeciw paraliżowi dziecięcemu — poddało się w São Paulo blisko pół miliona dzieci.

## MIGAWKI ZE ŚWIATA

- ★ **REKORD W ZAKŁADANIU PIORUNOCHRONÓW** dzięły Francuz Jean Guelcher, który w ciągu 45 lat przeżył na wieżach kościołów 5 tys. piorunochronów oraz tysiąc ozdóbnych kogutów.
- ★ **SLADY STWORZENYCH ZYJACYCH OKOŁO 200 MILIONÓW LAT** temu zaledwie naukowcy siołecy w Kazachstanie w jednej z tamtejszych kopalin rudy, na głębokości 100 m.
- ★ **NAJBARDZIEJ ZMOTORYZOWANYMI MIASTEM** Niemiec Zachodnich jest — Zaarbrücken. Na 1 tysiąc mieszkańców przypada tam 193 pojazdów mechanicznych.
- ★ **ZASNIECIE SZOFERÓW** NAD KIEROWNICĄ jest przyczyną 9 procent wypadków na amerykańskich szosach. Są to wypadki, których przyczyną pozostawiają dawniej nieznaną.
- ★ **PIERWSZA LATARNIA MORSKA** na wybrzeżu Atlantyku zbudowana na małej wyspie Brewster koło Bostonu w roku 1716.
- ★ **KIEROWCA, JADĄCY Z SZYBKOSIĄ FONDAM 100 KM NA GODZ.**, na szosach amerykańskich, widzi nagle na liczniku fotografie żony z dziećmi. Jest to najlepsze "memento" dla żonaty.
- ★ **NAJWIĘKSZYMI JEZIOREM W STANACH ZJEDNOCZONYCH** jest Tulalyno Lake w Kalifornii. Leży ono na wysokości 12.865 stóp.
- ★ **NAJBOGATSZA POLKA** w USA jest Alicja Kopczyńska, której zmarły mąż, Alfred Corning Clark, zapisał w testamencie 10 milionów dolarów.
- ★ **NAJWIĘKSZA GÓRA NA ANTARKTYDZIE** nazywa się Markham i liczy 15 tys. stóp wysokości.
- ★ **OSMEGO SYNA BĘDZIE MIAŁ WKROTCE** sławny komik angielski, Charlie Chaplin, liczący 72 lat życia, podczas gdy jego żona ma 36 lat. Chaplin ożenił się 4 razy.
- ★ **KUCHARZ ŚWIATOWY** SEAWAY, Francisz — Henri Carpentier, zmarł na serce. Był on nadwornym kucharzem angielskiej królowej Wiktorii oraz króla Edwarda VII.
- ★ **SENSACYJNY FILM O 3 REWOLUCYJACH** — francuskiej, angielskiej (za Cromwella) oraz sowieckiej ukaże się wkrótce na ekranach, produkcji Gilberta Bekanowskiego, zamieszkałego we Francji.
- ★ **DZIECKO UTOPIŁO SIĘ W CHRZCIELNICY** w protestanckim kościele w USA, San Jeronimo. W chrzcielnicy było wody na 70 cm. Dziecko bawiło się w kościele, podczas gdy jego rodzice sprząkali.
- ★ **NAWIAZAŁY PONOWNE STOSUNKI DYPLOMATYCZNE** z Republiką Dominikańską: Stany Zjednoczone, Wenezuela, Argentyna. To samo ma zrobić w tych dniach i Brazylija.
- ★ **NAJLEPSZE WYCHOWANIE KATOLICKIE** otrzymał dziećmi w Stanach Zjednoczonych. Oblicza się, że w ciągu ub. r. 2,5 miliona dzieci otrzymało naukę katechizmu poza godzinami w szkole.
- ★ **AMERYKANKA POMOC W JOYSKOWA** dla państw Ameryki Łacińskiej wyniosła w ub. roku 98 milionów dolarów, gdy w 1960 r. osiągnęła ta pomoc tylko 52 mln. dolarów.
- ★ **SKUTECZNY ŚRODEK PRZECIW GRZLICZY PŁUC** wynalazł uczonej ukraiński, żyjący w Dallas, USA. Jest nim dr. Iwan Kochan. Środek ten wzbogcono do krwi tamuje rozwój bakterii suchoty.
- ★ **KURTYNIE** wykryły policja austriacka na granicy z Czechosłowacją i Węgrami. Były to podkopy lub otwory w drutach granicznych, które przykrywał się agenci komunistyczni.
- ★ **MOCNYMI POPARCIEMI — KRÓLA TUNISU — HASANA** cieszy się przywódca algerkich powstańców, Ben Bella, znany przeciwnik komunizmu, podczas gdy Ben Kadda jest rusofilem.
- ★ **WIELKA SENSACJA** — wśród europejskich kół politycznych wywołali powrót Molotowa na swą placówkę w komisji rozbrojeniowej O.N.Z.

## UBIEGŁY TYDZIEŃ W POLITYCE ŚWIATOWEJ

Konferencja Panamerykańska w Punta del Este, wyłożona na 22 bieżących miesiąca, wywołała szerokie komentarze w kołach politycznych. Najważniejszym problemem do rozwiązania na tej konferencji będzie omówienie wielu problemów polityczno-gospodarczych Ameryki Łacińskiej, a zwłaszcza zastosowanie sankcji dyplomatycznych. Istnieje pewna obawa przedsięwzięcia owego kroku, chociaż USA wywiera wielką presję, by ten projekt przeprowadzić. Dlatego też komunistki południowo-amerykańskiej organizacją akcję agitacyjną mającą na celu uderzenie w nie przeprowadzenie konferencji.

doprowadzić do załagodzenia stanu rzeczy i przywrócić spokój w kraju.

Antoine Gizenga — wice-premier Kongo znajdujący się w więzieniu domowym, pod nadzorem międzynarodowych sił ONZ i miejscowej policji. W ten sposób premier Cyrille Adoula będzie mógł zrezygnować ze swojego stanowis-

zgodną z interesami Brazylii i całego kontynentu

USA przeprowadza szeroką kampanię przeciw Kuby. — Stany Zjednoczone rozstały się do wszystkich państw amerykańskich dyrektywy działania na przyszłość, jeżeli Kuba nie zerwie stosunków dyplomatycznych z Rosją Sowiecką i Chinami. Program ten byłby następujący: 1) potępienie stosunków Kuby z blokiem komunistycznym; 2) napominać Kubę do przystąpienia do traktatu i obowiązków panamerykańskich; 3) dać pełnomocnictwa ONAM. dla dopilnowania wypełniania — przez Kubę tychże obowiązków; 4) jeżeli Rada ONAM, zadowolony, że Kuba nie wypełnia owych zadań, to wszystkie kraje Ameryki Łacińskiej mają natychmiast zerwać stosunki dyplomatyczne i handlowe z Kubą na znak protestu; 5) państwa należące do ONAM, nie mogą przedsięwziąć żadnej akcji przeciw Kuby na swoją rękę.



PIOTR CALMON Rector Uniwersytetu w Rio de Janeiro i najstarszy historyk Brazylii

ka. Gizenga został oskarżony o działalność separatystyczną. Aby go uwiezić, wojska legalne musiały stoczyć ciężką bitwę w Stanleyville z przeciwnikami, którzy dostali się do niewoli, lub zostali rozproszeni.

Propozycja Stanów Zjednoczonych jest potwierdzeniem dawnych zadań. Przepuszcza się, że w kołach dyplomatycznych, że pewne punkty muszą być trochę zmienione, jednakże linia represji polityczno-gospodarczych pozostać bez zmian.

Najnowsza rakietka kosmiczna, projektowana przez Stany Zjednoczone będzie poruszana przez 11 motorów. Nowa rakietka międzyplanetarna będzie się składała z trzech członów. Pierwszą jej podróż na Księżyc ma się odbyć w 1965 roku.

Bezdzieło to rakietka najpotężniejsza ze wszystkich dotychczasowych, jakie kosmicznych Rakietka ta będzie mogła być użyta do oblotów dookoła Ziemi; w tym wypadku składałaby się tylko z 2 członów i byłaby kierowana przez człowieka. W czasie przelotu dookoła Ziemi, rakietka może zabrać ze sobą ładunek około 100 ton, zaś przy lotach kosmicznych ładunek ten byłby zmniejszony do 40 lub 50 ton.

### Kalendarz "Ludu" na r. 1962

cieszy się wielkim powodzeniem

Redakcja podaje do wiadomości, że nasi Szanowni Czytelnicy mogą go jeszcze nabyć, gdyż posiadamy na składzie coś około 500 egzemplarzy.

Zamach stanu w Republice Dominikańskiej przygotowany przez kilku wojskowych, został udaremniiony uwieszeniem tychże. Przepuszcza się, że była to zwyciężająca farsa przygotowana przez Szeza SII Zbrojnych — generała Rodrigueza Echevarria, aby utrzymać przy rządzie prezydenta Belaguera. Belaguer oświadczył, iż to był tylko zwyciężający incydent, który jednak potwierdził przypuszczenia o istniejącej już od dłuższego czasu konspiracji przeciw rządowej.

Pomiedzy Holandią i Indonezją doszło do nowych nieporozumień. Kilka łodzi desantowych zaatakowały wojska holenderskie w Nowej Gwinei. Dwie z tych łodzi zostały zatopionych przez Holendrów, a trzecia zdołała uciec na czas. Łodzie te stanowią czołowiek od dawna już przygotowanej akcji zbrojnej przez Indonezję. Holandia ma zamiar zwrócić się do ONZ — tu, aby przeszkodzić akcji zbrojnej. Z drugiej strony — prezydent Sukarno zarządził powszechną mobilizację, mającą na celu wywrzucić z Nowej Gwinei wszystkich Holendrów, kolonizację Indonezji. Całe powiecie indonezyjskie odpowiedziały na apel prezydenta Sukarno, manifestując swoją solidarność przeciwko polityce USA, które chciały

Pozycja Brazylii w najbliższej konferencji w Punta del Este będzie niezadowolona i niesprzyjająca, jak można wywnioskować z wypowiedzi Kanclerza San Thiago Dantas. Powiedział on, że Brazylija nie jest przeciwna polityce amerykańskiej, ale popiera dążność do zjednoczenia się wszystkich narodów amerykańskich. Taką postawą wywołała wielkie poruszenie w całym kraju. Ze wszystkich stron dają się słyszeć głosy sprzeciwu i potępienia powziętej decyzji. — Marszałek Lott np. określił taką politykę rządu za nie-

- ★ **UMOWA PRZECIW MARIARI** została zawarta pomiędzy Brazylią a USA. Na ten cel zostało przeznaczonych 6 milionów dolarów.
- ★ **W MATINHOS** popularne plaży parafskiej nie ma ani jednego lekarza stałego. Ludzie chorzy muszą udawać się dziesiątki kilometrów do Paranaguá, aby otrzymać pomoc lekarską.
- ★ **ZBIÓR BAWELNY** w roku bieżącym zapowiada się w Paranaguá walejsko. Specjaliści obliczają, że w okolicy Assaí i Cruzeiro do Oeste, bawełna powinna dać około 500.000 bal.
- ★ **KOZTARNIOWY PASAZER** został w takwosce tekturze z papierami wartościowymi, czekami i pieniądami. Szofer oddał tekturę na policji, nie otrzymał jednak gratyfikacji od pasażera, który momentalnie wyjechał z Rio, zabierając swoją zgubę wartości ponad 9 milionów kruczejów.
- ★ **W PARANAGUÁ** ciężarówka wywróciła kilka stupów telefonicznych. Jak dotąd policji nie udało się odkryć sprawcy. Ofiar w ludziach nie było.
- ★ **PRZEDSTAWICIEL ZSRU** Fomin Janow został przyjęty w Rio de Janeiro przez premiera San Thiago Dantas.
- ★ **NA LOTERII URUGWAJSKIEJ** Brazylijczyk Max Guimaraes wygrał 10 milionów pesów, w losowaniu poświęceni.
- ★ **KURS DYDAKTYCZNY** dla Nauczycieli z Interioru został otwarty w Kurytybie. Dyrektory szkół podstawowych, mając wyznaczonych nauczycieli, posiadających — przynajmniej trzyletnią praktykę — Kurs będzie trwał od 22 b. m. do 3 marca b. r.
- ★ **W INTERIORZE MINAS GERAIS** przeszła ogromna burza, powodując 9 wypadków śmierci i szkody materialne obliczone na około Cr\$ 100.000,00.
- ★ **CARLOS LACERDA** przemawiając w telewizji rłokiej, zaznaczył, że niech studenty przestaną się uważać za kierowników narodu, a lepiej pilnują nauki. Cała ich działalność świadczy bowiem o tym, że jeszcze za mało dzielowali i nie są zdolni do udziału właściwego, i dają się uwodzić mglistym obietnicom agentów komunistycznych.



KĄCIK RODZINNY :

List, zawierający kilka rad pod adresem Rodaków-Emigrantów

Przeszło 120 lat temu Julian Ursyn Niemcewicz, jeden z naszych poetów i jeden z żołnierzy polskich walczących o wolność Ameryki, wysłał do ówczesnych imigrantów polskich w Ameryce list, który i dzisiaj jest na czasie. List ten brzmi:
"Niebadany wyrok Opatrzności polecił wam szukać noj siedziby. Pozwólcie, że dam wam kilka rad, jako pochodzących od starca, który zna kraj i czerpie je z doświadczenia.

"Zaczynajcie wszystko z Bogiem. Zanim będziecie mogli zbudować kościół, modłcie się w cieniu drzew o uwolnienie naszego kraju spod jarzma, za waszych braci w nim pozostałych, i za tych także, którzy są rozproszeni na całej ziemi, aby, oczyszczeni w ogniu przeciwności, mogli kiedyś powrócić do Ojczyzny.

"Bądźcie pracowiti i zachowajcie się tak, by zaskarbić sobie szacunek i miłość obywateli i zapewnić sobie niezależność.
"Żadna społeczność nie może być bez organizacji. Wybierzcie z pomiędzy siebie takich ludzi, jacy zasługują i mają zdolność, by być opiekunami waszej osady. Braterska zgodność i jedność celu są jak najpotrzebniejsze w początkach, które będą ciężkie. Powodzenie wieniczy wasze wspólne wysiłki. Nie ustępujcie przed trudnościami. Strzeżcie się niegrunтовых planów i bezplanowych przedsięwzięć.

"Pamiętajcie, że jesteśmy wszyscy wśród obcych, którzy nie znają naszych czynów, a ni naszych obecnych i dziwnych warunków. Będą oni

Kłamie, mówiąc, że nie ma powołania!

Po obiedzie ojciec wola swego synka: "Jozu!... Józku!... Józku szyszy, przestaje się bawić i nawet ma odpowiedzieć na wołanie ojca, ale przypomina sobie, że ojciec go zgna do roboty, a tu przecież tak przyjemnie bawić się z kolegami.
— Jozu-u! — wola ojciec.
— Chodźmy, tam, dalej — mówi Józek — żeby nas ojciec nie widział.
Na wieczór ojciec rozprawia się z Józkiem:
— Dlaczego nie przyszedłeś? Tyle razy cię wolałem!
— Tato, ja nie styszałem! — kłamie synek.
Podobnie jest z powołaniem na księdza.
Bóg Ojciec wola chłopca do kapłanstwa Chrystusowego. Młodzieniec słyszy powołanie, nawet idzie do Seminarium na rok, dwa, a potem żal mu (jak Józkuwi zabawy) świata i udaje (jak Józku), że nie słyszy głosu Boga... i kłamie, mówiąc, że nie ma powołania. Brazylija nie ma dość księży! Dlaczego? Bo za duża chłopców takich, których Bóg wola, a oni słyszą, ale kłamią mówiąc, że nie mają powołania.

Ks. Józef Wojda.

Rady dla Gospodyń

Zupa z fasoli

Fasolę zalać zimną wodą i gotować, kilka razy "szumując". Dodać sporo tłustej szynki, pokrajanej w plasterki. Gdy fasola miękka, przetrzeć ją przez sito, rozprzodczyć sosem, w którym jest gotowała. Dodać zaprawkę z łyżką masła i łyżką maki, posolic do smaku. Można także dodać troszeczkę octu i cukru.

Sledzie zapiekane z kartoflami

Ugotować dwa funty kartofli w łupinach, obrać pokł gorące i pokrajać w cienkie plasterki. Trzy sledzie, dobrze wymoczone, głównie zwrócić uwagę na: — "jakże świeżym jest nasz obowiązek ostrzeżenia honoru Polski, naszego dobrego imienia — od najmniejszej skazy!"

oczyszczyć ze skóry i ości, pokrajać w paski. Duże dwie cebule pokrajać w plasterki i lekko podsmażać na tłuszczu. Formę do pieczenia wysmarować masłem i kłać rzędam kartofle, sledzie i cebule. Zalać rzadką śmietaną, żeby wszystko objęła i ustawić do pieca na dwadzieścia minut.

Polewka z ziemniaków

Pół kg. ziemniaków, półtora litra rosółu bul bulionu z kostki, kawałek świeżego masła, zielenina.

Ziemniaki obrać i płukać; rozgrzać przecedzony rosół lub bulion nad wrzącym rosolem ucierać po jednym surowe ziemniaki. Gotować, mieszając przez 10 minut. Po odstąpieniu z ognia dodać kawałek świeżego masła, sporo zieleniny.

Somerset Maugham.

Na wszystko jest rada...

- Żółte plamy od nikotyny na naszych palcach nie są napewno ozdoba. Można je zmęczyć płynem przygotowanym z 25 g. wody utlenionej, 5 g. kwasu cytrynowego i 15 g. wody.
• Gąbki, zmywaki czy maty do łazienki produkowane są z lateksu, czyli gumy plankowej. Nie znosi ona zetknięcia ze środkami chemicznymi i dlatego przedmioty z niej czyszczyć trzeba tylko wodą i mydłem.
• Lakier do paznokci jest uniwersalnym środkiem w przypadkach gdy: "poleci ci oczko" w ponocze; występuje się sznurowadło i nie chce przewlec przez dziurkę; zrobi się dziurka we wstępie i pierze fruwać po pokoju; metalowa bransoletka brudzi rękę wewnętrzną stroną.

MYŚLI:

- Przed jej upadnięciem ten, kto biegnie, niż ten kto się czuwa. Pliniusz.
Urządźcie defiladę starców, a poznacie poziom sportu swego kraju. Jean Girardoux.
Dawniej istniała różnica pomiędzy hałasem a muzyką. Obecnie tej różnicy już nie ma. Somerset Maugham.
Pływak nie można się nauczyć tylko w teorii. Georg Summermatter.
Pamiętaj, że kto przegra — ten zawsze jest winien. Adam Mickiewicz.
Człowiek ze zdrowym rozsądkiem i z dobrym gustem rozumieć przez to człowieka nie-oryginalnego i bez moralnej odwagi. G. B. Shaw.

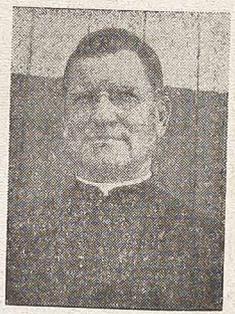
Wyjaśnienie

Zapytano dnia pewnego starego wołaka: "Krotko powiedz nam kolego, różnica jest jaka między tak zwanym "burzujem", oraz komunistą?" "Ja wam zaraz wyklaruję tę wpatliwość mglistą." "Każdy "burzuj" ciągle, stale (prawda to niestety), poświęca się wciąż w zapale tylko dla pieniędzy!" "Komunista — ten znów wszędzie, (jak dawniej mówiono), Ludzkie dobro ma na względzie, wciąż "publico bono!" "Twoje gładkie wyjaśnienie — zwiastpnie nie budzi: "Burzuj" forszę ma pod kluczem, — komunista — ludzi!..."

O. PAWEŁ WĄSOWSKI - Kapucyn

Przew. Proboszcz Ks. Aleksander Studziński

ci, wykształcili swoje dzieci. Było ich sześćcioro: Józef, Antoni, Maria (nie żyje), Wiktoria, Aleksander i Jadwiga. wa swego czasu posubiła Jana Lemańskiego, bardzo zdolnego stolarza, który, jako zastępca kierownika, pracuje w wielkiej Firmie Werpke.



Książdz ALEKSANDER STUDZIŃSKI Proboszcz parafii Ewangelistycznej Rio Grande do Sul

Jak widzimy, nasz Przew. ks. Aleksander jest piątą wdzieczną latoroślą szczęśliwego małżeństwa Studzińskich. Urodził się w São Marcos 20-3-1901 r. Już w pierwszych latach uczył w sercu głos powołania kapłańskiego; rodzice zaś chętnie posłuchali P. Boga swego dziecko, oddając Aleksandra do Ojcu Kamedułów (Padres Brancos), którzy owego czasu utrzymywali duchowne Seminarium swego Zakonu w miasteczku Ana Reck o 30 kilometrów od Camias do Sul.

Miły chłopczyca, spokojny a rozmowny, bardzo pilnie się uczył; dlatego też wlece był lubianym przez swoich nauczycieli. Tak upłynęły biego dwa lata: "Najszcześniejsze dwa lata mego życia", jak to jeszcze dzisiaj z utęsknieniem wspomina Czcigodny kapłan. Ale ze uczeń miał "pojętną" głowę, Kameduły postanowili sobie zabrać go do Włoch, aby tam odbył swój wyższym wykształceniem. Przedstawił oni rodzicom swój zamiar, lecz ojciec zadną miarę nie zezwolił puścić swego dziecka w tak daleki świat. Nie pomogły namowy, zapewnienia opieki i powrotu do Brazylji... Aleksander musiał wystąpić z klasztoru, a później, w 1915 roku, wejść do Biskupiego Seminarium w São Leopoldo. Tu się ćwiczył w bogomyślności i w naukach slosownych do Stanu Kapłańskiego, zdając rok-rocznie świetnie egzaminy.

Po dwunastu latach pilnej nauki, w São Leopoldo, 10-go sierpnia 1927 r., został wyświęconym na kapłana. Dom João Becker, Arcybiskup Portogalagrenski, który sobie wysoko cenil ks. Aleksandra, bacząc na jego rozstrpność zaraz po święceniach kapłańskich mianował go Proboszczem Parafii Mariana Pimentel i zarazem sekretarzem

Są ludzie, którzy, bez warszku i rozgłosu, ale w cisy i prawie w skrytości, pracują, za czterech z wielkim pożytkiem dla ogółu.

Są oni podobni do korzeni olbrzymiego dębu. Przepadają one tam gdzie w głębinach ziemi, nikt nie spostrzeże ich wysiłku, ale ich działalność jest stokrotnie wydajna. Dość spojrzeć na potężne rozrośnięte dąb.

To podobieństwo wyobraź nam pracę Przew. Proboszcza Ks. Aleksandra Studzińskiego. Któs o nim kiedyś coś pisał czy słyszał? Jednak jego praca podobna jest do wspianiałego dębu; te sok, co zasila ją to rozłożyste dzieło, są wyszane przez korzenie sięgające aż do Rodu starodawnych Konarskich.

Słuszna więc na dwudziestopięcioletnie objęcia Parafji, podać do wiadomości — choć skromny szkic — o tym zasłużonym kapłanie.

Rodzice Czcigodnego Pasterza są rodowitymi Polakami. Ojciec, Stanisław, pochodzi z Warszawy, a będąc jeszcze kawalerem, pracował w wielkiej Cukrowni w mieście Łodzi.

Matka, Marianna Konarska, pochodzi z Zaboru Pruskiego. Urodziła się w miejscowości Warta, należącej do Powiatu Turek. Po dżis dzień w jej rodzinie przechowała się tradycja, że ona wyznosiła swój rodowód ze sławnych Konarskich, których chlubą był ks. Stanisław Konarski (1700 - 1773), powszechnie znany Działacz na niwie oświatowej. Za jego to staraniem powstała w Polsce "Komisja Edukacyjna", która przemieniła się w pierwsze "Ministerstwo Oświaty" nie tylko w Polsce ale i w całej Europie. Czołem wam Konarscy!

Marianna w swej młodości była bardzo pobożną; kilka razy odprawiała pielgrzymkę do Czesobohowy. Zapoznawszy się ze Stanisławem, poślubiła go i pobrali się w Łodzi, gdzie przez jakiś czas amieszkawali.

Stanisław, chociaż był zastępcą kierownika w wielkim zakładzie i dobrze zarabiał, porucił swą kanonisko i przeprowadził się do miejscowości wanej Cielce. Tu posiadał swój dom i dobre gospodarstwo.

Mieli już kilkoro dzieci i bardzo się szpadzili. Stanisław, pieszczotliwie, nazywał Mariannę, — "twoją Pruszką". W tym zjawili się agenci emigracji, namawiający ludzi do wyjazdu z Kraju. Stanisław z rodziną, wyruszył do Brazylji w roku 1888. Przybywszy szczęśliwie do Pórtu Alegre, pociągłem rzeką Cai popłynął do São Jáo de Montegoira, a stamtąd skierował się na São Marcos. Wraz podróży odbywała się piechota, a male dzie wietziono na kontu w dużych koszykach ze ciny.

Na początku położenie ich było ciężkie. Nie paccali jednak, ale krowąją pracą dorobili się szgorzszego majątku. Wychowali, i o ile możność

okami, chętnie...
przejść...
rabioso, albo...
na co o pol...
smerald. Nie...
o Jezus. Nie...
w całym...
bo już...
to Boga...
zawiesz...
jestem...
czelnikami...
i nawet...
to mają...
związ...
czuła się...
i cisła tam...
i siedzi w...
daniem...
tego Pana...
który przys...
bawca ludz...
oi Panki. T...
być ob...
stworzył...
Obywatel...
nieg jest ich...
namo And...
kniej. Tak, b...
Krzyżu Pan...
i ludzkości...
tak śmiertel...
był i jest...
Pan nad...
rolami.

rozchodzi o...
jego kolega...
nien wiedzi...
na nie...
to określić...
tego obuwia...
wa wyraz...
i zajmie...
i innego...
wzrostu...
plimii do...

kumoter...
Obywatel...
wanis się...
niam zdaniem...
tecy, lub...
całymi, myś...
śnim, co...
A więc...
kolego Hryn...
na prośbę...
zdrowienia...
iakt...
proszę...
4-1-62 r.

Teofil...
cznie dają...
Niechże...
korzysta...
kładaniu...
awse brać...
nie musi...
pnieć umy...
różecz...
go, nie...
"du" w...
z o czym...
na ar...
mierzyci...
A Canolita...
nie mogą...
ca wielu...
ch.

Isiaj kod...
owy Rok...
niam Czy...
żeśliwego...
niam upr...
"Lu" w...
sumienie...
żemy się...
czelnictwa...
Arela de...

! HALO!

wiadamy...
atorów z...
ze Agenci...
KRAWI...
WIGA...
rafie...
EM" mo...
postępnictw...
następują...
Calle...
Lisenes.

lekarst

owocji i...
Uchodź...
ostawa...

zamożni...
Carlos...
Curlth...

ZYCIE RELIGIJNE:

TRZECIA NIEDZIELA PO TRZECH KRÓLACH
Ewangelia św. zapisana u św. Mateusza w rozdziale 8
Onego czasu, gdy zstąpił Jezus z góry,

Chcę, bądź oczyszczony. I zaraz został oczyszczony trad
jego. I rzekł mu Jezus: patrz, abys nikomu nie po
wiadział, ale idź, ukaz się kapłanowi i ofiaruj dar, który
przykazal Mojżesz na świadectwo im.

ZYCIE DUSZY

NIE ZJADACZ TYLKO CHLEBA, A DZIEDZIC NIEBA
Schaff, polski teoretyk marksizmu, zdobył się na zdanie,
ze komunizm nie zdobyć opowianiu umysłów ludzkich,

Encyklika "MATER ET MAGISTRA"

4) Udział robotników w przedsiębiorstwie. Przedsiębiorstwo powinno dążyć do ideału stania się "wspólną osobą".

5) Prawo zrzeszenia przysługujące pracownikom na wszystkich szczeblach, zarówno państwowych, jak i międzynarodowych.

6) Rzemiosło i spółdzielczość (kooperatywy) powinny być utrzymane i rozbudowane w ramach współczesnej gospodarki.

7) Własność prywatna. Należy ją udostępnić szerszemu masom, gdyż dotąd korzysta z niej tylko nieliczna część.

W streszczeniu...

\* W Belo Horizonte (Minas Gerais) ukazał się pierwszy numer przeglądu, podającego opinie o kinach utrzymanych w duchu katolickim.

\* Kanadyjski kardynał Montrealu, Paul Emile Léger, ma do swej pomocy aż 5 biskupów - koadiutorów. Płym biskupem został mianowany ostatnio k. Paul Grégoire.

\* W Republice Ruanda (Afryka) większość deputowanych w parlamencie jest katolików. Jeśli chodzi o republiki Burundi - katolicy uzyskali 60 krzeseł w parlamencie.

Ankiety przedsołaborowe w Polsce

Katolicy polscy wykazują duże zainteresowanie problemami Soboru. Krakowski "Tygodnik Powszechny" zamieścił publikację odpowiedzi na ankietę obejmującą 10 pytań dotyczących proponowanych reform w różnych dziedzinach życia katolickiego.

Obecnie podobną ankietę wśród duchowieństwa zapowiedział Komisja Soboru Episkopatu Polskiego pod przewodnictwem Ks. Arcybiskupa Baraniaka.

Duszpasterz odpowiada

Do swojego kościoła parafialnego chodzę bardzo rzadko, właściwie wcale nie. Mam bowiem do sąsiedniego kościoła bliżej i jakoś czuję się w nim lepiej.

List Pana dowodzi, że nie jest Pan zupełnie pewny swego stanowiska. Niewierność dla swojej parafii wywołuje jednak w Panu jakiś niepokój sumienia.

\* Kongres Misyjny odbył się przy końcu ub. roku w Bombaju, Indiach, celem opracowania najlepszej metody do nawracania pogan.

\* Prawie 53 tys. Kubanczyków, którzy uciekli do USA, otrzymują poważne zapomogi od amerykańskiej Narodowej Konferencji Katolickiej.

WIEŚCI Z POLSKI:

Czy rząd zlikwiduje prywatną praktykę adwokacką?

(FEC) - W specjalnej audycji Radio Warszawa (5-12-61) podało, że na przesłanie ostatniego okresu pogłębia się kryzys w adwokaturze. W rezultacie tego kryzysu - stwierdziła sierka, A. Zakrzewska - toczą się ostatnio sprawy karne przeciw adwokatowi. Przejawy zła, przejawy sprzecznego z etyką postępowania ze strony poszczególnych - członków palety, wystąpiły już wcześniej. Znalezto to swój wyraz w kilkunastu sprawach karnych i 500 dyscyplinarnych, co oznacza - oświadczyła Zakrzewska - nie tyle wyrzutek spraw w stosunku do lat ubiegłych, nie "większą wykrywalność tych przekroczeń".

Dlaczego chłopci zwiększają stale produkcję rolną?

Ponad 89,8% globalnej produkcji rolnej przypada na indywidualne gospodarstwa rolne, w tym 80% w obszarze Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Drugie z miejsc, gdzie znajdują się 17 726 600 hektarów użytków rolnych w Polsce. Drugie z miejsc, gdzie znajdują się 17 726 600 hektarów użytków rolnych w Polsce.

Najpopularniejsze filmy w Polsce

"ZAKAZANE PIOSENKI" - 11 milionów widzów
"KRZYŻYCY" - Ponad 8 milionów widzów
(FEC) - Najbardziej do polski popularnymi filmami w Polsce są "Zakazane piosenki" i "Krzyżacy".

W KILKU ZDANIACH...

\* Mleko w proszku produkowane w Polsce już 10 fabryk. W grudniu ruszył nowy duży zakład w Miawie. Fabryka w Miawie wyposażona została w urządzenia duńskie.

Wskazywanie na świadectwo im.

Wskazywanie na świadectwo im.

Wskazywanie na świadectwo im.



## Malowanie uli

Czy malowanie uli na różne kolory pomaga pszczołom w odnajdywaniu tych, w których mieszkają?

Trzeba pamiętać, że pszczoła powracająca do ula kieruje się przede wszystkim zmysłem "kierunkowym", pamięta zwroty robione przez siebie w drodze z ula. Dlatego polewanie uli musi być niesymetryczne.

W dużych pastekach nie należy zatem ustawać uli dwugich, ciągłych szeregiem, lecz w nieregularnych grupach ułożonych w jednostajnej okolicy. Dopiero odpowiednio rozmieszczone uli trzeba malować zgodnie z tym, co wiemy o widzeniu barw przez pszczoły. Wówczas owady te

będą zabezpieczone przed dławieniem.

Racjonalne jest używanie tylko czystych barw: białej, niebieskiej i żółtej, a czerwonej jedynie w sąsiedztwie trzech poprzednich gdyż wtedy stanowić będzie ona kontrast swoją szarobiałą. Zamiast koloru żółtego można dać zielony lub pomarańczowy, bo oko pszczoły tych barw nie odróżnia. Natomiast nie zastosowanie jest malowanie uli szarym z tych barw, bo pszczoła i tak widzi on jak jednorodny. Z tego samego względu należy zwracać uwagę na barwy sąsiadujących uli, bo jeśli np. pomarańczowy będzie stał obok żółtego, albo niebieski obok fioletowego, wówczas pszczoły mogą się mylić.

## Drobne Wiadomości Gospodarcze

- Projekt prawa gwarantującego rolnikom cenę minimalną na piody rolne w obrębie kilku lat, ma wejść pod obrady Kongresu. Jak dotąd rząd ustanawiał cenę minimalną bardzo różną, niewystarczającą jako wyznacznik słabych zbiorów. Lista zaś produktów mających cenę minimalną obejmowała zaledwie kilka najważniejszych plodów rolnych.
- Brazylia otrzyma argentyński gaz w stanie płynnym w zamian za wyroby manufakturowe. Dotychczas Brazylia importowała jedną trzecią zapotrzebowanego gazu z zagranicy.
- Na drogach stanu Minas ukazywały się już traktory marki Deutz, zwane popularnie "mineirão", produkowane — przez tamtejszą fabrykę DEMISA. W 77 procentach części składowe traktorów wyrobione są na miejscu.
- Narodowy Departament przeciw posuszy opracowuje naprzec plan zaradczy, mianowicie: zaopatrzenie 72 miuncypłów stanu Bahia w wodę dla mieszkańców i bydła, wierceń studni artestykicznych, rozdawanie lekarstw i żywności dla najbardziej potrzebujących itp.
- Nowa metalownia COSIPA wyrabiał będzie grube sztabki i druty stalowe w ilości 2 tys. ton dziennie. Pierwsze wyroby tej metalowni przewidziane są na początek 1963 roku.
- Brazylijska teza w ONZ odniosła zwycięstwo. Chodzi tu o uprzywilejowanie osłabłych technicznych na wielu sektorach przemysłu dla państw o małym postępie ekonomicznym, które nie są w stanie płacić wysokie ceny za patenty wynalazkowe.
- 16,5 milionów worków kawy leżą w składach — portu Paranaгуа zagrożonych przez plagę "carrunchos". Dla uniknięcia wielkich szkód Instytut Kawowy przeprowadza obecnie narady nad skuteczną walką z tymi szkodnikami.
- Anglia produkuje 400 gatunków win! Któży to pomysłał? Oczywiście, chodzi o wino z jabłek, porzeczki itp.
- Wielką zapórę rzecznicą będzie się na rzecz Vaza-Barris (pół-wschodnią część Bahii) pod nazwą Coroboró, która zamknie w sobie 250 mln. m. kubecznych wody, nawiązując 10 tys. hektarów ziemi, na której żyje 3 tys. rodzin.

## Praktyczne sposoby umiejętne przygotowania wędlin

**O bicie wędry**

Wędry najlepiej zabić w mieszkach zimowych. Zanim bijąc wędry trzeba krew spuścić do czystego naczynia, nasolić i zostawić do dalszej dyspozycji. Po oczyszczeniu wędry z sierści i rozebraniu zostawiać w zimnym miejscu, żeby nie oziębiały. Głowinę można zamarynować lub użyć do salasonu. Smalec z kiszek przepłócić z cebulą i użyć na codzień lub dodać do kiszek w miarę potrzeby. Sadio posolić i zaszyć lub stopić, przedzielić sznęk porobić kawałki a połówkę zamarynować wraz z szynkami tylnymi lub użyć nie marynowaną. Stoninę nasolić i zamarynować, a z nożek zrobić galaretkę.

**Szynki i głowina na sposób westfalski**

Najlepsze szynki z młodego wieprza. Na cztery szynki, zorganizowane trzeba wziąć 2 litry arafialinu, soli 1,5 deka, saletry. Natrzeć używając najpierw saletry, a następnie soli, wcierając ją dobrze przy użyciu dłoni. Następnie użyć w wodę drewnianym naczyniu przyciśniętym denkiem i kamieniem. Niedzielić, przetrzącać i przekładać ze szynkami pod wierzch musi się co dzień przez dwa tygodnie, a przez tydzień, jeżeli są małe szynki. Wyjęte z ropy szynki należy zostawić przez dzień, by obeschły, a następnie użyć wędzić w dymie jałowcowym, uwiedzoną podaje się po ugotowaniu na garzą z chrzanem lub musztardą, a szynki się przechowuje w suchym miejscu lub podaje ugotowaną albo też pieczoną w żyłnym cieście na kolację lub drugie śniadanie.

**Głowina faszzerowana**

Z marynowanej głowiny wyciąć kości nie psując kształtu i nałożyć następującym farszem: Po kawalku cieleciny, kury, słoniny i wątrobę cieleciny na wóół ugotowanej, usiekać wszystko razem na masę, dodać tartę bułki, wbić parę jaj, soli, pieprzu, wymieszać i uważyć, by masa nie była za rzadka, nakładać tę, układając, można dać warstwą farszu, przełożyć twardejmi jajami i znowu farszem. Wypieczć cały łeb, nakładając mu kształt prawdziwy i ugotować. Po wyjęciu ułożyć na półmisku, a gdy wyzębnie, ukłokować smalcem jeżeli ma służyć do ubrania stołu — w przeciwnym razie pokrajać w szerokie plastry i podać na stół.

**Kiszki paszтетowe**

Ugotowaną wątrobę utrzeć na tarku, dać do donicy i trzeć walcikiem dodawszy do niej część moczonych bułek i kwaterek topionego smalca. Po utarciu na masę dodać soli, pieprzu tłuszczonego i angielskiego, dodając młodej gotowanej, krajanej słoniny w kostkę; jeżeli masa za gęsta można dodać trochę rosółu. Wymieszać dobrze i nakłasić, niezbity twardo kiszki, a potem gotować kwadrans w gorącej wodzie.

**Kiszki podgardlane**

Sześć bułek moczonych w utrzeć na masę w donicy, dodając gotowane i usiekane na drobno podgardle. Pół funta słoniny ugotowanej pokrajać w kostkę, dodać soli, pieprzu angielskiego i zwykłego, dodać smalcu, wymieszać wszystko razem, nadziewać kiszki i gotować przez kwadrans.

C. d. n.

## KRONIKA SPORTOWA

- ★ Szereg spotkań międzynarodowych przeprowadzono, kilkadziesiąt drużyn brazylijskich, korzystając z folgi ligowych gier. I tak Botafogo rozegrał w Chile mecz z jugosłowiańską drużyną "Czerwona Gwiazda", odnosząc niespodziewaną porażkę 0:1. Santos pogromił mistrza meksykańskiego — Barcelonę w stosunku 6:2. Flamengo z Rio zremisował z dobrą drużyną Costa Rica - Saprisa 1:1. Cruzeiro, mistrz Minas Gerais również zremisował z drużyną Agulha, w San Salvador.
- ★ Portuguesa de Desportos, dobra drużyna paulistańska, zajmująca czwarte miejsce w tabeli, rozegra kilka spotkań z pierwszoligowymi drużynami argentyńskimi na terenie Argentyny, przygotowując się rzetelnie do tych meczów.
- ★ Brazylia weźmie udział w pikarskich mistrzostwach Ameryki Południowej przeznaczonych dla młodych piłkarzy, grających w drugoligowych drużynach. Trenerem ich będzie dawny doskonały center, Silvio Pirilo. Mistrzostwa rozpoczną się 22 stycznia bieżącego roku.
- ★ Palmeiras z São Paulo wyjechał już na tournée po Ameryce Łacińskiej, rozpoczynając gry z drużynami Peruankimi. Paulmeiras — wice-mistrz ligi paulistańskiej — znajduje się w dobrej formie i spodziewa się dobrych rezultatów w najbliższych spotkaniach.
- ★ Ustalono już tabelę gier między 10 najlepszymi drużynami Rio i São Paulo. — Turniej ten, już tradycyjny, rozpocznie się 14 lutego, z tym, że najpierw grać będą między sobą kluby riockie i paulistańskie. Poczym — dwie najlepsze drużyny riockie spotkają się z dwoma najlepszymi z São Paulo.
- ★ Bokserki mistrz świata w wadze koguciej, Eder Jofry, przygotowuje się starannie do meczu z Irlandczykiem — Johnem Cadwell. Odbędzie codzienne ćwiczenia gimnastyczne oraz trenuje z dobrymi pięściarzami. Walka ma się odbyć 18 stycznia na ringu Ibirapuera, w São Paulo.
- ★ Najlepsi bokserzy świata Sklasyfikacja bokserów jest niezmiernie trudna. Niemniej od czasu do czasu ukazują się listy najlepszych na płaszczyźnie krajowej, europejskiej i światowej. Ostatnio listę najlepszych w świecie podał paryski — dziennik sportowy "L'Equipe", według którego pierwsza piąta w każdej kategorii wygląda następująco:
  - Waga musza — 1. Pone Petch (Sjajm) mistrz; 2.

- Waga półśrednia — 1. Kid Benny Paret (Kuba) mistrz; 2. Emile Griffith (USA); 3. Duilio Lio (Włochy); 4. Jorge Fernandez (Arg.); 5. Louis Rodriguez (USA).
- Waga średnia — 1. Gene Fullmer (USA) mistrz N.B.A.; 2. Terry Downes (W. B.); mistrz New Jorku; 3. Paul Pender (USA); 4. Florentino Fernandez (Kuba); 5. Ray "Sugar" Robinson (USA).
- Waga półciężka — 1. Archie Moore (USA) mistrz N.Y.; 2. Harold Johnson (USA) mistrz N.B.A.; 3. Eric Schoepner (Niemcy); 4. Eddie Cothan (USA); 5. Guilio Rinaldi (Włochy).
- Waga ciężka — 1. Floyd Patterson (USA) mistrz; 2. Sonny Liston (USA); 3. Alejandro Lavorante (Arg.); 4. Henry Cooper (W. B.); 5. Ingemar Johansson (Szwecja).
- Waga kogucia — Eder Jofre (Brazylia) mistrz; 2. Johnny Caldwell (W. B.); 3. Alphonse Halimi — (Francja); 4. Pierre Cossemyns (Belgia); 5. Joe Medel (Meksyk).
- Waga lekka — 1. Joe Brown (USA) mistrz; 2. Carlos Ortiz (USA); 3. Salomon Boysaw (USA); 4. Flash E. Iorle (Filipiny); 5. L. G. Morgan (USA).

**Oticia Curitiba**  
CURITIBA  
PONTA GROSSA

TERESA D. HABDANK

"TULACZKA"

stoi, Estonki piekły kartofle i z nami się dzieliły. Były wyborne, bośmy tu i sól miay, — sól nie widziana od dawna.

Robota w piwnicy powtórzyła się jeszcze kilka razy. W te dni wszystkie w baraku były syte, bo wracałyśmy bezzecznie obdładowane. Cóż to była za radość, gdy rozdawaliśmy przyniesione dary. Przed snem, gdy wszystkie już leżały, rozlegało się zewsząd chrupanie kapusty.

Jestem przekonana, że te "dni kapuściane" w dużej mierze uratowały nam zdrowie, bo na pewien czas wyrównały brak witamin w naszych organizmach.

Pewnego dnia zaszyły wypadki, które miały zaważyć na naszych losach. Niespodziewanie zjechał do łagru prokurator ze switą definitywnego wymiaru kary Estończykom. Nawiasem mówiąc, ja jeszcze w Starobielecku miałam zapowiedziane 8 lat. Na nas wszystkich zrobiło to duże wrażenie. Czuliśmy, że zbliżają się ważne wypadki. Zofia chodziła zamysłona; znając ją, byłam pewna, że coś sobie układa i planuje. Któregoś beznadziejnie smutnego wieczora przyszła do mnie — na przycię i zaczęła szeptać:

— Musimy coś zrobić, bo zagubione jesteśmy w tym męskim łagrze, wśród Estończyków. Dalsze władze może nawet nie wiedzą, żeśmy Polki, a przecież po zawarciu sojuszu polsko-sowieckiego powinni nas wypuścić. Musimy dostać się do prokuratora i żądać uwolnienia.

Słuchałam z niedowierzaniem jak się słucha nierealnych jakichś rojeń. Tuliłam złotą główkę Zofii myśląc: "Biedne dziecko! co też jej się marzy? Czy nie zdaje sobie sprawy, że myśli o rzeczach całkiem niemożliwych? Prokurator mieszka w małym domku za "zoną"; jesteśmy tak strzeżone, że mowy nie ma by do niego dotrzeć."

Ale Zofia przyszła z planem już gotowym: — Pójdę w nocy do ambulatorium, udam chorą (poprostu nacierając termometr) i zostanę przez jeden dzień na lepszej pracy w obozie. Pani i tak przecież pracuje w zonie. Nuż mi się uda, a wtedy obie spróbujemy dostać się do prokuratora.

Szansa była minimalna, ale, sama nie wiem czemu Zofia nagle zarażała mnie swoim optymizmem. Do śmiałych przecie świat należy, a powodzenie mają zwykle najszalenniejsze pomysły.

Udało się ponad spodziewanie.

Zofia przyszła do ambulatorium pierwsza. Powoli zaczęła nadciągać inni chorzy. Schneider wyraźnie zdenerwowany inspekcją niebardzo zwracał uwagę na chorych. Włożył Zofii pod pachę termometr i poszedł dalej. Zofia powoli i niespostrzeżenie zaczęła nacierać termometr. Po wyjęciu okazało się że ma 39 stopni gorączki. Schneider przyjrzał się uważnie blednącej to znów czerwieniejącej się Zofii i... włożył jej powtórnie termometr pod pachę. Zofia struchlała. Wszystko przepadło; nie ma mowy o tym, aby termometr poraz wtóry natary pokazywał identycznie tę samą temperaturę. Gdy Schneider wyjmował jej termometr modliła się żarliwie, patrząc na niego przerażona. Lekarz przyglądał się przez chwilę niedowierzająco termometrowi: jest istotnie 39 stopni gorączki. Nie miał czasu na dalsze dokładniejsze badanie pacjentki. Dał jej zwolnienie.

Zadymki śnieżne utrudniały dowóz żywności, który i tak był bardzo skąpy. Był już teraz kompletny głód. Po kilka dni nie dostawaliśmy chleba, którym jedynie można było trochę głód zaspokoić; trudno było uważać za strawę tych kilka łyżek brudnej wody, które dostawaliśmy niby jako zupę. Ledwo teraz już trzymamy się na nogach, bo oprócz zimna i głodu odbiera resztki sił kompletny brak wypozyznku. Noce to jeden koszar plusk i harcowania szczurów. Och te szczury! co za ohyda. Z piskiem biegały w nocy po naszych posłaniach, wykradając nam ostatni kęs chleba z pod poduszek. Nasi estońscy przyjaciele mieli z nich chociaż korzyść, bo łapali je i jedli, ale my nie mogliśmy się na to zdobyć.

Pomimo to wszystko duch wśród nas był dobry, co do dziekiej pasji doprowadzało bolszewików. Dłubałmy o wygląd zewnętrzny starając się być zawsze umyte, uczesane, możliwie czysto ubrane. Miałymy za punkt honoru, żeby nas żaden nie zobaczył załamanej i płaczącej, ani potrafił do tej doprowadzić. Nazywali nas "gordyja Poliaczki" i nie osmieliłi się zadnąć z nas popchnąć lub dotknąć, choć z innymi nie robili tyle ceregie-li. Nasze słowa i cały nasz sposób bycia zasiewały w nich zwątpienie we własną prawdę, słyszaną od swoich komandiorów. Myśleli, że jakieś czary dodają nam sił, bo żadna Polka nie umarła, kiedy w łagrze umierało kilku ludzi dziennie. Dziwili się również Estończycy, nie rozumiejąc jakie znaczenie ma dla ciała prawdziwa siła ducha.

Jeżeli chodzi o zniecanie się fizyczne — mam na myśli bicie lub jakieś tortury — to bolszewicy w naszym łagrze tego nie stosowali. Co prawda wystarczało i tak cierpień. Wielu ludziom poodpadały od mrozu uszy, nosy, palce, niektórym trzeba było amputować ręce lub nogi. Jedni z powodu głodu wyglądali jak szkielety lub zasuszone mumie i to były te lepsze, szczęśliwsze następstwa, gdy inni puchli, ciało gnło, pokrywało się wrzodami i ropiejącymi ranami, kruszyły się paznokcie, wyłuskiwały zęby. Pomoc lekarska była żadna. Środków leczniczych nie było wcale.

Przyplatały się też choroby pęcherza, na które chorowano nagminnie. Każda z nas podczas krótkich godzin nocnego odpoczynku musiała trzy, cztery razy wchodzić. Do ustępu było daleko, trzeba było przebrnąć przez całe zaśmiezone podwórko i nieraz w ciemności wpaść się z zaspą w zaspę. Doktor Orlov był tym wszystkim już tak wyseperpany, że upadł w nocy na progu ustępu. Znalazł jego ostygniętego trupa następnego, który niedługo potem szedł tam również. U nas zdarzyła się podobna historia. Na szczęście finał nie był tak tragiczny. Nasza Wanda zemdlała i upadła w zaspę; byłaby zamarzała, gdyby nie szczęśliwy traf, że natknęłam się na nią, gdy tak leżała i zaalarmowałam towarzyszkę. Wniosłyśmy ją do baraku i po pewnym czasie przywróciłyśmy ją do życia.

Walczyliśmy o częstszą kąpiel w łaźni, która bywała co trzy tygodnie. Na wszelkie prośby i zaalenia była jedna odpowiedź: — Po co? I tak zdechniesz!

Albo: — Nie szkodzi. Przywykniesz.

Ten brud, ten brud!... myślę, że dla niektórych z nas to było największe cierpienie, dotkliwsze od głodu i chłodu.

Nie potrzeba zaznaczać, że w tych okolicznościach wydajność pracy

# Kącik Lekarski

## PACJENT W LODÓWCE

Ciekawe dowiadzenia lekarza z Turynu

Z wielkiej lodówki wyciągnięto rosnącego ciętaka, u którego przed kilkoma godzinami stwierdzono wszelkie objawy śmierci klinicznej. Serce — zwierzęca, zawiniętego szczelnie w celofanowy worek, ustalo już przed wielu dziesiątkami minut. Teraz lekarze uwinolili zwiłki z ciętaka — pakowania i przywiązali je do stołu operacyjnego. Przy pomocy specjalnej aparatury pompującej, zaczęli przetracać krew w skostniałe ciało, aby cieleciu przywrócić życie. I oto nieprawdopodobnie stało się prawdziwie: w pół godziny później serce zwierzęcia podjęło normalną pracę.

Widownia tego zdumiewającego eksperymentu była klinika chirurgiczna uniwersytetu w Turynie (Włochy). W ten właśnie sposób po dziesięciu latach zmudnych badań dyrektorowi kliniki profesorowi Achille Mario Dogliotti, udało się — przy najmniej na jednym zwierzęciu — spełnić fantastyczną ideę, która — wedle własnych słów profesora — narodziła się pod wpływem widoku ciała apłastliwego zwierzęcia w szpitalnie lodowczanych w szpitalnie lodowczanych ("Oni wyglądali tak, jak by w każdej chwili mogli się przebudzić"). Włoski uczonego postanowił udowodnić tezę, że odporność różnych organów, zwłaszcza serca i mózgu, jest przy całkowitym zerwaniu układu krążenia o wiele większa, niż dotychczas przypuszczano.

Prasa włoska powitała wiadomość o zmartwychwstaniu turyńskiego cielecia z typową dla południowców przesadą. "Ten eksperyment zachwycał się się rzymski dziennik "Il Tempo" — dowodzi realności marzenia, które jak się wydawało, należy wyłącznie do krainy utopii". — Turyńska "Stampa" obiecała nawet, że "przejście od życia w śmiertelnie bez życia czynnym nieuniknionym. Można bowiem teraz uzdrawiać

nie tylko żyjących, ale i zmarłych". Czy istotnie dowiadzenie profesora Dogliottiego otwiera aż tak oszołamiące perspektywy, pokalamające przeszłość, nie ulega jednak wątpliwości, że dowiadzenie to należy do najdonioślejszych i najbardziej obiecujących osiągnięć współczesnej medycyny.

Dogliotti zyskał stawę międzynarodową przed dziećmi laty, kiedy to udało mu się ocalić życie pacjenta dzieki tak zwanemu pozacieleśnemu układowi krążenia. — Chirurg turyński jako pierwszy zastosował specjalną aparaturę, umieszczoną na zewnątrz organizmu pacjenta, która wzbogacała krew w tlen i z powrotem dostarczała ją do ciała chorego. Po kilku minutach włoski uczonego pobudził zamierzający układowi krążenia pacjenta do samodzielnego działania. — Dzisiaj takie aparaty, znane jako sztuczne płucoserca, należą już do podstawowego wyposażenia wielkich klinik chirurgicznych. Umożliwiają one przede wszystkim przeprowadzanie operacji na chorych cierpiących na ciężkie wady serca.

Przy swoich eksperymentach z przywracaniem życia zwierzętom (po udanej próbie z cieleciem, Dogliotti powtórzył ją z powodzeniem na psie) chirurg turyński posługiwał się sztucznym płucosercem w odmiennej formie, zastosowanej po raz pierwszy przez amerykańskiego kardiologa, doktora Sealy. Sealy połączył sztuczne płucoserce z urządzeniem ochładzającym, tak że aparat dostarczał organizmowi krwi o niższej temperaturze.

Przy znacznie obniżonej temperaturze ciała zapotrzebowanie organizmu na tlen maleje, a niebezpieczne zmiany chemiczne, które w szczególnie wrażliwych organach przy braku tlenu występują już po paru minutach (w

mózgu po dwóch minutach), przebiegają wolniej. Chirurg Sealy, "zamrażając" swych pacjentów w czasie operacji, mógł więc zaryzykować pozostawienie serca bez dopływu krwi na dłużej, niż by to było możliwe w warunkach normalnych.

Sealy, jak i wielu innych chirurgów, którzy przyjęli jego metodę, zadawała się obniżeniem temperatury ciała swych pacjentów na 77 do 86 stopni F. (oczywiście powyżej zera). Tylko niewielu badaczy odważyło się na bardziej radykalne próby. Lekarze japońscy obniżają ciepłotę ciała chorych na serce do 65 stopni, a grupa lekarzy brytyjskich przeprowadzała do organizmu pacjenta krew o temperaturze nawet 59 stopni F. Dogliotti natomiast obniżał ciepłotę ciała swoich doświadczalnych zwierząt aż do punktu zamrażania. Spodziewał się, że tą drogą uzyska więcej czasu na skomplikowane operacje szczególnie wrażliwych organów.

Kiedy w czasie tych eksperymentów temperatura ciała dochodziła do 68 — 71 stopni, serce ustawało. Jeszcze przez piętnaście minut sztuczne płucoserce pompowało krew w coraz bardziej stygnące ciało. Potem uczeni wyłączyli aparaty. Zwierzę na stole operacyjnym było martwe. Zwiłki owinięte w celofan wędrowały do lodówki. W sześć godzin później chirurg przywrócił do następnego fazy eksperymentu. Agregat ochładzający zastępo-

wali urządzeniem ogrzewającym.

Aparat przetracał teraz ciepłą krew w zeszytwniałe zwiłki. Po pół godzinie — temperatura ciała wzrosła — w tym czasie do 77 stopni — Dogliotti i jego asystenci zawyżyli, że zwierzę stopniowo ożywa. Najpierw podjęło pracę serce, początkowo nierówno, gwałtownie i słabo, potem silnie, gwałtownie i słabo, przesyłało regularny rytm, zwierzę zaczęło oddychać i reagować na bodźce zewnętrzne.

Gdyby udało się te dowiadzenia przenieść na ludzi, chirurgi mogliby: — u dzi, chirurgi mogliby: — u suwać wady serca, którego w tych przypadkach dzisiaj nie można operować.

— Zastępować uszkodzone części wielkich naczyń krwionośnych rurkami z tworzywa sztucznego;

— Przeprowadzać ciężkie operacje mózgu, jakich dzisiaj nie podejmuje się żaden chirurg;

— Operować wątroby i nerki w przypadkach poważnych niedomagani.

Choćby Dogliotti nie odważył się jeszcze na zamrożenie człowieka, jest głęboko przekonany o tym, że już w niedalekiej przyszłości niemal każda stacja pogotowia ratunkowego będzie wyposażona w sztuczne układy krążenia wraz z urządzeniami ochładzającymi. Pozwoliły by one uchronić od śmierci licznych pacjentów w ciężkich przypadkach łącznie z zawianiem serca.

## UŚMIECHNIJ SIĘ...

### PRZYCZYNA

— Co się stało z papugą? —  
— mów gość rozglądając się po pokoju.

— Zdechła, jak się ożeniłem.

— Co ty powiesz, z zazdrości?

— Tak, nie mogła już dojść do stawa.

### PEWNA SIEBIE

Do pewnej młodej, nieznannej jeszcze, ale już bardzo pewnej siebie aktorki zwraca się reżyser:  
— W swoim przyszłym fil-

mie mam zamiar powierzyć pani rolę Lady Makbeth. Sądę, że zna pani Szekspiera.

— Nie, nie znam — odpowiada z uśmiechem aktoreczka — ale on zna mnie na pewno.

### PARYSKI DOWCIP

W Paryżu opowiadają następujący dowcip:  
Spotyka się dwóch generałów. Jeden pyta:  
— Co pan sądzi o de Gaulle'u?  
— Na co drugi odpowiada:  
— To samo, co pan, generale.

## "Płeć słaba" jest silniejsza niż się to przypuszcza

Ostatni doroczny kongres "Międzynarodowego Stow. Kobiet Lekarzy", odbyty na Filipinach, zajął się zbadaniem wytrzymałości biologicznej kobiet pod kątem ściśle lekarskim.

Przed wszystkim kobiety-lekarze zgodziły się łatwo na to, że mężczyźni znajdują się pod pewnymi względami w lepszej sytuacji: mężczyźni mniej są narażeni np. na zaburzenia gruźlicze, niż kobiety; mniej chorują na cukrzycę, rzadziej są ofiarami wola i zaburzeń woreczka żółciowego.

Więcej również starszych kobiet umiera wskutek wypadków, niż mężczyzn. Wyjaśnić to można tym, że starzejąca się kobieta gorzej się kieruje w ciemności i częściej ma zawroty głowy. Również zaburzenia umysłowe są mniej rozwinięte u starszych mężczyzn. Psychiatra Monroe z grupy 8.000 pacjentów zakwalifikował tylko 40 procent kobiet normalnych, a ponad 57 normalnych mężczyzn.

### Kobiety silniejsze

Stwierdzono niejednokrotnie jednak, że niemowlęta i dzieci płci męskiej mają słabsze zdro-

— W takim razie — odzywa się pierwszy — muszę pama aresztować.

### MIJESCE URODZENIA

Sąd przesłuchiwał świadka:  
— Imię i nazwisko?  
— Rudolf Fischer.  
— Urodzony?  
— W Berlinie.  
— Niemiec?  
— Nie, Polak.  
— Jak to? Przecież świadek nazywa się Fischer. I jest urodzony w Berlinie?  
— Panie sędzio, kiedy jaśkówka złoży swe jajko w chlewie, czy musi urodzić się z niego świnka?

### BEZ BILETU

— Jadę pociągami. Do przedziału zagłada konduktor i patrzy na mnie tak, jak bym nie miał biletu.  
— A ty?  
— A ja patrzę na niego, jak bym miał bilet.

spadała do zera. To też zaczęły przyjeżdżać komisje i inspekcje, dla zbadania przyczyn nieprodukcyjności pracy w łagrze. Nie należy wszak zapominać, że dla Rosji XX wieku głównym celem deportacji i łagrów jest zdobyć jak największą ilość nic nie kosztującego robotnika, czyli niewolnictwo niczym nie różniące się od metod dawnych wieków.

W tym wszystkim co piszę przesyady nie ma. Potwierdzenie możemy chociażby znaleźć w następujących słowach naszego polityka i doskonałego znawcy stosunków rodzicielskich, który pisze:

— Warunki w łagrach były koszmarnie, ludzie modlili się o śmierć, uważali siebie za pogrzebanych żywcem. Aczkolwiek osobistego sadyzmu ze strony dozorców więcej było w Niemczech niż w Rosji, to jednak stan zniszczenia zdrowia u tych, którzy wyszli z łagrów sowieckich był naogół gorszy, niż tych, którzy opuścili więzienia niemieckie. Z łagrów po akcie "amnestii" przewidzianej umową lipcową, powychodzili ludzie łachmany.

Estoncy zupełnie upadli już na duchu, my jeszcze trzymaliśmy się jakąś wewnętrzną mocą.

Z inicjatywy Zofii powierzyliśmy nasze losy świętobliwej Wandzie Malczewskiej, o której niewiele wiedzieliśmy, a jednak do której nabrałyśmy odradu przedziwnego zaufania. Wspólnymi siłami przypominaliśmy sobie:

że Wanda Malczewska urodziła się w Radomiu w 1622 roku;  
że pochodziła z tej samej rodziny, co słynny malarz Jacek Malczewski, który natchnieniem do swych obrazów religijnych zawdzięczał — jak sam o tym mówił — wpływowi ciotki swej, Wandy;

że Pan Jezus do niej przemówił, gdy była małą dziewczynką;  
że w okresie szczęśliwego dzieciństwa czas swój dzieliła między modlitwą a pracą, otaczając opieką służbę domową, a zwłaszcza dzieci wiejskie;

że po śmierci matki pozbawiona domu i dobrobytu, w milczeniu i bez skargi zносиła twardy los;

że w czasie powstania styczniowego ukrywała i opatrywała powstańców, dbając jednocześnie o duchowe potrzeby rannych, tak że żołnierze błogosławili ją i mówili: Ona nie tylko mi życie uratowała, ale dała też poznać Boga;

że rozpowszechniała w Polsce nabożeństwo majowe, bardzo mało jeszcze wówczas znane;

że miała widzenia piątkowe i przepowiedziała dużo wypadków dziejowych, między innymi "Cud nad Wisłą";

że o cokolwiek prosiła Boga, nigdy nie zostało jej odmówione;

że całe jej życie składało się z niesienia pomocy chorym, potrzebującym, strapiionym.

Co wieczora więc, zbierając się na modlitwę, prosiliśmy Wandę Malczewską o pomoc w odzyskaniu wolności i powrót do Polski, obiecując w zamian rozgłosić jej pomoc i rozszerzać znajomość Wandy, o której, pomimo jej niezwykłego życia tak mało ludzie wiedzą. Prosiłyśmy ją, by żadna z nas, 22 Polek nie umarła w łagrze, nie nabawiła się kalcetwa, ani nieuleczalnej choroby, by móc jeszcze Polsce służyć. Prosiłyśmy ją o cud powrotu do Polski na Wielkanoc, w dzień Zmartwychwstania Pańskiego, wiedząc, że dużej zadna z nas obozu tego nie przetrzy-

## "TUŁACZKA"

### Rozdział VIII

### PRÓBY RATUNKU

Inspekcje lekarskie — które miały miejsce w październiku — wie na kilka dni polepszyły byt więźniów zakwalifikowanych do łidów. Przez trzy dni wychodziłam do roboty i nikt nie miał o to do pretensji. Wkrótce inwalidom też wyznaczono zajęcia i moje życie się skończyło.

Zostałam "polomoją". Kazano mi codziennie szorować podłogę t. zw. stołowej.

Przychodziłam tam rano jeszcze w zupełnych ciemnościach, stole kopcila malusienka lampka. Rozzuchwalone głodem szczyrę w którym i piskiem zeskakiwały ze stołów, wpaadały mi pod nogi, rozbiegały się, aby za chwilę gryźć się i toczyć walkę o jakieś resztki.

Nie bałam się bolszewików, ale szczerów tych bałam się okropnie. I jeszcze jednej rzeczy się bałam: wyciągania wody ze studni.

Woda była bardzo głęboka, że tak powiem dwupiętrowa. Na dole ciałę się wodę kołowrotem, a wyżej był pomost, na którym stali inwalidzi — mężczyźni i ciagnęli wodę sznurami zlewając ją do stojących na bezceku (ta woda była przeznaczona do kuchni, palni i łaźni). Pomost mroz był niesamowity utworzyła się dookoła studni góra lodowa, a w przelewaniu wody na mrozie oblodowiała sznur, kołowrot się przyczepił do lodu i nie zalezało, nie jest to frazes, nie bałam się tego, ale przed tą studzienną czelustką ogarniało mnie niesamowite zrozumiałe przerażenie. Może podświadomie bałam się, że w przyszłości rozpaczy dam się pociągnąć tej głębi. A przecież wody musiało być nieskończoność.

Na podłodze rozlana woda natychmiast zamrażała i tworzyła ślizgawkę, na której co chwile padałam.

Niespodziewanie zmieniono mi robotę. Poślano mnie wraz z Siostrą Moniką, Wandą i Ireną i kilku Estonkami szatkować w piwnicy na kłódki, to w ten sposób, że na cały dzień zamykano w piwnicy na kłódki, a my kapusie brudną z ogniami liśmi, nie wolno było odzierać, szatkowałyśmy w olbrzymim korycie zwieszonym od ziemi. W środku piwnicy stała ogromna kadź, w niej dano się poszatkowaną kapusie, wchodzić po drabinie; jedna z Estonki i ubijała kapusie, wchodzić po drabinie; jedna z Estonki przede wszystkim rzucały się jak żające na kapusie i syczącym głód; wydawała nam się najsmaczniejszą rzeczą, którą kiedykolwiek dałyśmy w życiu. Rozzuchwalone tym, że żadna władza nad nami

# Rzeczy Ciekawe i Prawdziwe

## Wagadnienie harmonijne między człowiekiem a maszyną

**LEODIUM** — 12 września, że organizm człowieka, w szczególności chorób, jest wynikiem wpływu czynników środowiska, a nie wrodzonych cech. Wobec tego, przystosowanie pracy człowieka, zorganizowanie jej, jest przedmiotem badań naukowych. Współpraca Gospodarczej, lecz jest przedmiotem Centrum Wzrostu Produktowności i Zdolności.

Podczas całego tygodnia, specjalistów z 12 krajów europejskich analizowali różne aspekty tego, co nazywają "ergonomią" — psychologią, logiką i socjologią pracy i badali możliwości wprowadzenia tej nauki do szkół i zakładów przemysłowych.

Przedstawicielami w tym zakresie, gdzie nie ktokolwiek wpływać, choroba na ustrój "człowieka-równowagi" — albowiem powołani do organizowania postępowania z pracą i kierowania nią. Aby ustrój ten nie stał się przyczyną chorób, należy wyznaczyć granice, w których człowiek może pracować, jak i w jakich warunkach technicznych i wydajności. W tym celu, w ostatnich latach, do następującego wniosku: niezbędny jest rozszerzenie...

# Nowe wynalazki

Ziemia, jak się wydaje, ma już na rynku albo mają się wkrótce pojawić, wyróżniają się zarówno oryginalnością pomysłu, jak i praktycznością następujące produkty:

**Elektryczna maszyna do golenia**, która nie ścina włosów, lecz spala je iskrami, wydobywającymi się ze szczerki metalowej pod napięciem 800 volt. Wynalazca twierdzi, że na gołębą skórę nie odczuwa się żadnego gorąca, a wałek, który toczy się po skórze, zabezpiecza całkowicie przed porażeniem.

**Rolaprint** — aparat wynalazku francuskiego, wielkości pudełka od cygar, który w ciągu kilku minut daje gotową i suchą odbitkę fotograficzną z negatywu. Aparat załączony jest do sieci elektrycznej, a wewnątrz są preparaty do wywoływania i utrwalania. Aparat działa przy świetle dziennym przez pokręcanie korby.

## Niezwykły "szeryf"

Przed paru laty w amerykańskim mieście Oklahama City pewien policjant zauważył nieprawidłowo zaparkowane samochody z ciekawością zszedł do środka i... przetrzął. Całe wnętrze samochodu (z wyjątkiem siedzenia) było dosłownie wytłopowane znaczkami i gwizdankami metalowymi, jakie dawniej używali w Stanach Zjednoczonych szeryfowie — różnego stopnia i różnej rangi.

W każdej powieści z dzikiego zachodu, w każdym filmie "westernie" musi być szeryf! Na rozległych terenach, gdzie biali mordowali czerwonych i sami mordowali się między sobą — szeryf reprezentował prawo. W całej jego rozległości — politycznej, sądowej i administracyjnej. Jeżeli jego oko, pięść i karabin były dostatecznie sprawne — to mógł dać...

gania się całej skorupy ziemi po warstwach niżej położonych. Przy każdym przesunięciu się biegunów, połączone z zwiększeniem się aktywności wulkanicznej, klimat zmienia się stosunkowo nagle, a gatunki zwierzęce, które do tej zmiany nie mogły się przystosować, giną ostatecznie, jak to się stało z mamutami, a dawniej jeszcze z obrzymimi jaszczurami.

## RATUJE SERCE — POSIWIĄ WŁOSY

Cholesterol, pewien rodzaj tłuszczu wyrabianego przez organizm człowieka, i który jest główną przyczyną zwapnienia żył oraz anginy piersiowej — jest od niedawna zwalczany skutecznie przez nowe leki zwane "Mer 129", lub "Triparanol". Wynalazone w Stanach Zjednoczonych, lecz sprzedawane już także we Francji. Lek ten działa na cholesterol w chwili przejścia z wątroby do krwi i powoduje w nim bardzo nieznaczną zmianę, wystarczającą do tego, by cholesterol stał się nieszkodliwy. U chorych na anginę piersiową ataki serca stają się rzadsze a nawet zupełnie znikają. Działalność Triparanolu nie jest jeszcze dokładnie znana, ale wiadomo, że u niektórych pacjentów wybiła ona włosy.

**CUDZE NERKI**

Przeszczepianie kawałków skóry, nerek, oraz innych organów z jednego człowieka drugiemu, jest nadal trudnym do rozwiązania zagadnieniem, bo organizm eliminuje obce przeszczepy. Trudność tę starano się ominąć niszcząc promienianiem atomowym mechanizm obrony pacjenta, lecz ta metoda, która zastosowano po raz pierwszy wobec uczonych jugosłowiańskich, jest szczególnie niebezpieczna. Grupa lekarzy amerykańskich proponuje, by odpowiednim traktowaniem — "zobojętnić" raczej przeszczep niż organizm, który ma ten przeszczep otrzymać. Przeprowadzono już doświadczenia z psami i małpami, którym wszczepiono nerki, trzymane poprzednio przez kilka godzin w temperaturze +1 stopnia. W kilku przypadkach zaszczepione te nie zostały przez organizm wyeliminowane. Podobne doświadczenie przeprowadza — profesor Lapczynski z Moskwy, który wyciła psom nogi, trzyma je w chłodniarce przez całą dobę, a następnie zaszczepia ponownie odcięty członki. Nogi przrastają zwykle dobrze i funkcjonują potem normalnie. Nie powiodły się jednak próby przeszczepiania członków z jednego zwierzęcia na inne.

**DLA PALACZY**

W Anglii wynaleziono nowy środek przeciw paleniu. Działa podobnie jak słynny "antabus" w kuraacjach antalkoholowych. Zależy do palenia, która osłabia ochotę na niego. Gdy palacz nie potrafi jej opanować, już pierwszy dynek powoduje ból głowy, mdłości, przyspieszenie tętna itp.

**DLA PALACZY**

W Anglii wynaleziono nowy środek przeciw paleniu. Działa podobnie jak słynny "antabus" w kuraacjach antalkoholowych. Zależy do palenia, która osłabia ochotę na niego. Gdy palacz nie potrafi jej opanować, już pierwszy dynek powoduje ból głowy, mdłości, przyspieszenie tętna itp.

## Dlaczego wyginęły mamuty?

Wiemy, że Ziemia przeżywa od czasu do czasu okresy lodowe, podczas których temperatura się obniżała, a podbiegunowo pole lodowe rozszerza się na strefy umiarkowane. Przyczyny tych nagłych zmian klimatycznych nie są dokładnie znane a żadna z istniejących teorii naukowych nie wydaje się wystarczającą. W ostatnich jednak czasach świat naukowy skłania się coraz więcej do przyjęcia teorii profesora Karola Haggpada, który przypisuje zmiany klimatyczne przesuwaniu się biegunów ziemskich w następstwie śliz-

B. M.

W swym miłym liście, który z Kurjatyby do Guarani (zwykła) szedł cały miesiąc (oh, ta poczta tutejsza! Toć pieszko można przedzej zajęć!)... sympatyczny Ks. Redaktor dziękując mi moją dotychczasową współpracę z "Ludem", szczególnie za ten artykuł o "komuniście", wyraża nadzieję na otrzymanie innych artykułów, które "jako zawsze cieszą się wielką poczytnością". (No, jak Książę do pisze, to chyba prawda). A ponieważ ape- do mej przyjaźni, mówi się: trudno, w myśl przysłowia francuskiego: "on refuse rien a ses amis" — nie odmawia się niczego swoim przyjaciółom". A więc: jazda.

## KS. DR. FILIP DACHOWSKI

### Wspomnienia z mego życia (Artykuł nadesłany na miesiąc przed zgonem Czcigodnego Autora)

ki angielskie, ale jak zaczęła po angielsku mówić, to jej nikt nie rozumiał... Uczyła się sama, bez nauczyciela — z ksiątki...

Ten Zając w Amiens i ten drugi Królik, a żandarmeria spisała protokół i oddała sprawę do sądu. W I instancji zostali skazani na dwa tygodnie więzienia... Apelowali. Sędzia, w asyście Ławników i w obecności Prokuratora, pyta się ich czemu się pobili a ja im tłumaczę. Odpowiadają, że byli pijani. A wtedy Sędzia zwraca się bezpośrednio do nich: "Ah, byliście pijani jak Polacy" (Soul comme un Polonais — takcie przysłowie jest we Francji).

Do Amiens znane jest przez słynnego Piotra z Amiens, który propagował wojny krzyżowe. Nie udało się one bo widocznie krzyżowcy szli sobie na te lasy Bożą nie zasłużyli. Z tych wojen przyszedł do o to do Francji pewna choroba zoonetyczna w medycynie, zwana — moje "morbus Gallica". Mysłmy w tych wojnach udziału prawie nie brała żadne choroby do kraju nie przyczyły. Ale spada na nas i większe nieszczęście: Krzyżacy. Kto wie, czy Polacy z czasem nie byłaby się nawróciła!

Do Amiens znane jest przez słynnego Piotra z Amiens, który propagował wojny krzyżowe. Nie udało się one bo widocznie krzyżowcy szli sobie na te lasy Bożą nie zasłużyli. Z tych wojen przyszedł do o to do Francji pewna choroba zoonetyczna w medycynie, zwana — moje "morbus Gallica". Mysłmy w tych wojnach udziału prawie nie brała żadne choroby do kraju nie przyczyły. Ale spada na nas i większe nieszczęście: Krzyżacy. Kto wie, czy Polacy z czasem nie byłaby się nawróciła!

Wobec tego, przystosowanie pracy człowieka, zorganizowanie jej, jest przedmiotem badań naukowych. Współpraca Gospodarczej, lecz jest przedmiotem Centrum Wzrostu Produktowności i Zdolności.

Podczas całego tygodnia, specjalistów z 12 krajów europejskich analizowali różne aspekty tego, co nazywają "ergonomią" — psychologią, logiką i socjologią pracy i badali możliwości wprowadzenia tej nauki do szkół i zakładów przemysłowych.

Przedstawicielami w tym zakresie, gdzie nie ktokolwiek wpływać, choroba na ustrój "człowieka-równowagi" — albowiem powołani do organizowania postępowania z pracą i kierowania nią. Aby ustrój ten nie stał się przyczyną chorób, należy wyznaczyć granice, w których człowiek może pracować, jak i w jakich warunkach technicznych i wydajności. W tym celu, w ostatnich latach, do następującego wniosku: niezbędny jest rozszerzenie...

Wobec tego, przystosowanie pracy człowieka, zorganizowanie jej, jest przedmiotem badań naukowych. Współpraca Gospodarczej, lecz jest przedmiotem Centrum Wzrostu Produktowności i Zdolności.

Podczas całego tygodnia, specjalistów z 12 krajów europejskich analizowali różne aspekty tego, co nazywają "ergonomią" — psychologią, logiką i socjologią pracy i badali możliwości wprowadzenia tej nauki do szkół i zakładów przemysłowych.

Przedstawicielami w tym zakresie, gdzie nie ktokolwiek wpływać, choroba na ustrój "człowieka-równowagi" — albowiem powołani do organizowania postępowania z pracą i kierowania nią. Aby ustrój ten nie stał się przyczyną chorób, należy wyznaczyć granice, w których człowiek może pracować, jak i w jakich warunkach technicznych i wydajności. W tym celu, w ostatnich latach, do następującego wniosku: niezbędny jest rozszerzenie...

— \* —

Gdy po skończonej bitwie Napoleon chwalił legion polski, że się tak walecznie bit, pewien generał zadrótny rzekł do niego: Cesarzu, Cesarzu, nie chwalcie tak bardzo tych polskich żołnierzy. Nie zapomniacie, że oni się tak dobrze bili, bo przedtem dobrze pili i byli pijani. A Napoleon odwracając się do tego generała mówi: Możecie być pijani jak Polacy, jak będziecie walczyli jak oni — Soyev souls comme les Polonais, si vous êtes couraevge comme eux"... I kończąc moje opowiadanie mówię: Wy powtarzacie pierwszą część słów Napoleona, a nie powtarzacie tej drugiej!

Gdy skończyłem, zabrzmiwały burzliwe oklaski i brawa na sali sądowej. Bili brawa: Sędzia, Prokurator, Ławnicy i uszyscy obecni na sali. Gdy się uciszyli, Sędzia mi mówi: Ale sąną piękna historyjka ksiądz mnie postawił w trudne położenie: jak ja mogę powiedzieć i skazać kogoś, kogo ja pochwalilem? — Odpowiadam mu: Panie Sędzio, jeszcze nikt nie zgryzł przez nadmiar dobroci... Dobrze! Niech ksiądz ich zapyta czy oni będą się, jak będzie potrzeba bić się za Francję jak się bił wasz legion za Napoleona? Jak im to przetłumaczyłem, lepszegorozumienia chłopaki jak nie krzyknęli: "Vive la France" — aż się wali zastręła.

Sędzia kazał im powiedzieć, że są uwolnieni i kary żadnej nie otrzymają.

Możecie, jak chcecie, ale nie potrzeba, w spienieniu tylko moją obowiązek, broniąc was jako orderów.

Nie potrzebuję chyba dodawać że nazajutrz we wszystkich gazetach było sprawozdanie o "wesolej sejmie" w Trybunale Apelacyjnym.

Przysli bracia rodacy z trzema butelkami szampana najlepszego jaki w mieście znaleźli. Jedną butelkę musiałem z nimi wypić, a dwie zostawił mi w prezencie. Rzekłem do nich: Dziękuję wam chłopcy. Ale jeżeli wam dopomogłem, że uniewinnił was sędzia ziemski, to chciałbym też dopomóc wam, by uniewinnił was Sędzia Niesbieski... Zrozumiecie mnie. Posiżmy do kaplicy, którą mieliśmy przy Młot i tam się szczerze wyspowiadaj — a nie spowiadał się od wyjazdu z Polski. Ponieważ nie chciałem ich zatrzymywać na noc kazalem im nazajutrz w ich kościele przyjąć Komunię świętą, dając im do Proboszcza list, że był w mnie w spowiedzi, i drugi do proboszcza (patrona), by ich na godzinę zwolnił do kościoła. Za ofiarodawcy (patrona), by ich na godzinę zwolnił do kościoła. Za ofiarodawcy (patrona), by ich na godzinę zwolnił do kościoła. Za ofiarodawcy (patrona), by ich na godzinę zwolnił do kościoła.

Zadawaliśmy i szczerzyli podderali do omnitbusu zamówiwszy każdy Mszę św. do Matki Boskiej Częstochowskiej na moją intencję... I na waszą też... — rzekłem na poęganianie... I módlcie się często za mnie i ja za was się będę modlił.

Ks. Dr. Filip Dachowski

NA POCZTÓWCE Z AMERYKI

PRZYJECHAĆ LATWO — ZAROBIĆ TRUDNO!

Czy kto chce wierzyć, czy nie — to jego sprawa, w każdym razie zanoszą się na to, że Stany Zjednoczone przestają wnet być krajem do którego się każdy chce dostać. I to nie tylko dlatego, że rząd przyrzuca co roku tylko ograniczoną liczbę emigrantów, nie tylko dlatego, że trzeba czekać latami na "numerek" czyli na "kolejkę" w amerykańskim konsulacie.

mówić z klientami i znać na ich gustach. A praca we fabryce niestety też już nie jest dostępna dla każdego... Ameryka ma już prawie pięć milionów bezrobotnych. Tych bezrobotnych nie ubywa, chociaż rząd i przemysłowcy budują nowe fabryki. Nie ubywa — bo co roku trzeba znaleźć pracę dla jakichś 600 tysięcy ludzi! Ba, nim tyle wolnych miejsc się znajdzie, już automaty i lepsze maszyny zastąpią tysiące rąk ludzkich!

powiada się ostra walka w Kongresie. Kongresmeni i senatorowie zwiędzają teraz swoje okręgi wyborcze, słuchają skarg i od przemysłowców i od robotników. I z tymi skargami przyjdą na nową sesję Kongresu po Nowym Roku. Będzie ostra dyskusja — przeciw zalewowi Ameryki tanimi produktami ze wszystkich stron świata. Będzie krzyk, że robotnicy tracą zatrudnienie i że nie dostają lepszych plac. I będzie krzyk, że Ameryka traci rynek zbytu.

Przemysłowcy mają tylko jedno wyjście: lepsze maszyny, więcej automatów. Ale czy to nie odbierze ludziom pracy i nie powiększy liczby bezrobotnych? Czy do obsługi tych maszyn i skomplikowanych aparatów nie potrzeba ludzi z większym wykształceniem? Jasne że tak. Amerykanin idzie do szkoły i wykształcenie zdobyde. Ale jaki będzie los świeżo przybyłego emigranta? Nawet jeżeli gdzieś znajdzie pracę, to przy najbliższych trudnościach handlowych, on będzie pierwszy zwolniony z pracy, bo wszędzie obowiązuje zasada starszeństwa, a kto ostatni przyszedł do pracy ten pierwszy pracę straci.

Dr. Kazimierz Sienkiewicz  
ROK 1863 ZRYWAŁ ŁAŃCUCH DUSZĄCEJ NIEWOLI!!!

"Jeszcze przybierać nie umiała Polska Postaci gadu, co się u stóp czołga Wolała, żeby w drodze do Tobolska Trupy jej synów unosiła Wolga, Wolała ponieść ofiary najkrwawsze, Niżby się miało wyprzeć jej na zawsze".

Naród Polski, wierny swej tradycji, przyzwyczajony do wolności, zrywał się i buntowniczo, zrywał się i buntowniczo, walczył przeciw niemiłemu i krwawemu Prześladowaniu i krwawej okupacji rosyjskiej, zmierzającą do zrusyfikowania Ojczyzny. A w szczególności czyny, zrażona branka młodzieży do carskiego wojska, wywołała nowy zbrojny bunt, Powstanie w dniu 22 stycznia 1863 roku.

Bohaterska ta... tała uwieczniona... tgera, który stał... wspaniałym... pamiętnego... rycznego... Polaka... szczytów... stania, zamknię... zycia narodow... 4 cykle: Litania, E... Wojna i Wzajem... które wzajemnie... niają, wywołują... odzieniach. Głęb... kielniznym... wiają one i placu... ę Czynu Styczn... Poza krwawą... reakcją... denta narodow... wnej eksterm... du, rok 1863 prz... zupełną wolność... wsiem Majowej... wzięciu uzupełn... tem Rząd Narod... ry z dniem 22 sty... zniósł państwo... czył wieńskom... równocześnie p... do zjednoczenia... Korony Polskiej, i... kompaniowany ob... "Do Bracl Litwin... 29 stycznia 1863... Rusinów" — dnia... 1863, i "Do Bracl... Mojżeszowego W... dnia 22 czerwca... Rok 1863, pomni... rożniły szyski na... tialskich przed... się bezennym sz... kumentem honor... czerpanym środ... ratury, pozycji i... dowej. Gdy posła... roku dał Polsce —... telnym piewców... wartości, to 1863... kanicznym wybuch... obdarował Narod... mi i kierownikami... zyciu Polski aż do... Opowiadania 1863... wspomnienia 1863... sły ze sobą godno... poświęcenie, a w... tradycje i ofiarę... braty na się rolę... wartości narodow... nian znicz polskos... gańsienicem. I my... chwili — zapamię... 1863 roku, trwamy... stanowisku, prze... romantycznym... nad oportunizm!!!... my o prawdzie, zaw... poezji:.

AL. SMOTER.

Cheesz być znany na świecie? Oglaszaj się w gazecie!

Sarna e Coceiras? ANTI-SARNA TELL

ROK 1747

Pierwsza statystyka Kurytyby. W tym roku zapisał proboszcz kościoła parafialnego w księdze kościelnej następującą notatkę: W obecnej chwili posiada Kurytyba 364 "fogos" (og-

ROK 1768

Sławne czasy rządów Markiza Pombala w Portugalii. Odbywanie i poznanie wnętrza Parany. Były to lata najwyższego nasilenia w sporze o granice między posiadłościami Portugalii i Hiszpanii w Południowej

ROK 1758

Kamra municypalna broni mieszkańców przed wyżyskiem. W tym roku wynajęła kamra municypalna w Kurytybie dom na pomieszczenie jatki by sprzedawać tanio mięso dla mieszkańców miasta. Zgodziła wynajm domu za 320 cruzeiros czyli jedną patakę miesiecznie.

PINIOR

CURITIBA (KURYTYBA) sławne miasto w Brazylii

nisk) czyli rodzin, w jednym latach mniej, w drugim więcej z powodu przenoszenia się rodzin w inne strony. Kościół parafialny pod wezwaniem Matki Boskiej Świętlanej posiada trzy ołtarze. Kościół jest zbudowany z kamienia i gliny. Główny ołtarz i kazalnica są z cedru. Jest też konfesjań i zakryta. Ma jedną blaszaną lampę, dość stara, jedną srebrną ampulkę i dwa srebrne kielichy. Ma też drewnianą chrzcielnicę, starą i uszkodzoną.

Rio de Janeiro

W Portugalii panował król Józef I, który powierzył państwu ministrowi margrabemu Pombal. Pombal był człowiekiem energicznym, rzutkiewał rządy silną ręką. Przeprowadził traktat z Hiszpanią którego zrzekała się ona na korzyść Portugalii praw do prowincji Guairu w Zachodniej Paranie. W tym czasie unklarowane Stronnictwo Białych czyli Szlachetkie przystąpiło do Powstania, nadając mu charakter ogólnonarodowy. Drugim dyktatorem mianowano, dnia 10 marca, Mariana Langiewicz. Doznał Josu

Dr. Kazimierz Sienkiewicz

"Bos ty nie przyszedł jako kłeska nieba Ani nie spadłeś jak grom niespodziewany Lecz jak duchowa narodu potrzeba, W krwawej wypadków wypłynął pianie, Aby ostatnim orężym protestem Zapisać w dziełach nieśmiertelne: Jesteś..."



### Do Administracji "Ludu":

Nadesłali pieniądze do Redakcji: Ks. Zenon Jezierski, Szymon CLARO, Stanisław Roskosz (MONTE ALEGRE), Ks. Stanisław ELOTAS, SDB P. ALEGRE, Prof. Dr. C. Bieżanko, Józef Galinski (RIO), Leon Gisz (GUAMIRIM), Władimir Lamyński (SAO DOMINGOS), Józef Mrowka (SABAUDIA), Bazyl Bodoński (UNIAO DA VITORIA), Edward Gorczyca (NOVA EUROPA), Jan Roczniak (PLANALTO), Leonard Jackowski (PLANALTO), Stefan Gadomski (FREDERICO WESTPHALENSE), Przew. Ks. Jaime Gozik (V. REDONDA), Janina Archalowska (VILA VELHA), Ryszard Kujawski (ROCA H. GAMBIAK (ALEGRETE), Marcin Nowak (ASTORGA), Kazimierz Kozłowski (SAO PAULO), Wawrzyniec Janiszewski - (SAO PAULO FRONTIN), Józefa Hordynka (PETROPOLIS), Edmundo Lemieszka (LARANJEIRAS DO SUL), Józef Górski (UARANÍ DAS MISSOES).

Redakcja "Ludu" potwierdza odbiór pieniędzy za prenumeratę, za pośrednictwem Ks. Pawła Paszyny, C.M. - z apogonos, Orle i Warty: Antonina Stranowska, Zofia Barczak, Katarzyna Maciołki, Piotr Herek, Filip Herek, Leonard Jablonski, Piotr Herek, Stanisław Kawka, Zygmunt Szewczak, Wincenty Kasubiec, Józef Wasicki, Wiktor Herek, Walery Herek, Franciszek Pietrzak, Antoni Wasicki, Antoni Michalak, Łukasz Szyrowski i Kazimierz Kawka.

Uwaga!!! Prenumeratory, którzy nadesłali przedtem pieniądze, będą mieli zaliczone na lata następne. Książki oceniane są przez Redakcję nie posiada, gdyż nie było obrotu w tym kierunku. Pan Jan Posuniak Syn, z Ponta Grossy zapłacił już w roku 1963. - Pan Stan Bitner z São José do Rio Pardo Litwinum, na 60, 61 i Kalendarz 61. -

Halo! Halo! Norte do Paraná!!! - Z upoważnienia Redakcji polecał do Landryny, Apucarany i innych miast w stanie do Paraná - Pan Prof. Franciszek Dranka, który bierze udział w zbieraniu ogłoszenia do "LUDU", oraz należność za prenumeratę naszego tygodnika od tych, którzy jeszcze jej nie zapłacili. Wszelkie uwagi, reklamacje można z nim załatwić miejscu.

### OFIARY

NA FUNDUSZ "LUDU"

Pan Franciszek Cwikła z Afonso Pena	Cr\$ 750,00
posłanie N. N. z Portão	Cr\$ 500,00
posłanie - Pan Jan Serafin z Abbranches	Cr\$ 500,00
posłanie N. N. z Castro	Cr\$ 400,00
1863 Pan Stefan Warzocha z Goianii	Cr\$ 350,00
wybudowanie Pan Piotr Nalepa z Kolonii Warta	Cr\$ 300,00
1863 Pan Adam Czelusniak z Palmeira	Cr\$ 250,00
1863 Pan Jan Grzybowski z Erechim	Cr\$ 250,00
1863 Pan Władysław Kamiński z Rio Claro	Cr\$ 200,00
1863 Pani Zofia Barczak z Kolonii Orle	Cr\$ 200,00
1863 Pani Józefa Modelski z Capão Razo	Cr\$ 100,00
1863 Pan Piotr Skriba z Catanduvas	Cr\$ 100,00

NA RADIO CAMBIJÓ W ARAUKARIÍ

Pan Franciszek Cwikła z Afonso Pena	Cr\$ 500,00
Pan Jan Kolałowski	Cr\$ 300,00
Pan Longin Jagodzinski	Cr\$ 200,00
Pan Piotr Wałęga	Cr\$ 200,00
Pan Mikolaj Wyspianski	Cr\$ 100,00

Wszystkim Szlachetnym Ofiarodawcom jak najserdeczniejsze podziękowania: Bog zapłać!  
Redakcja i Administracja "Ludu".

### 17 stycznia 1962 r. "Przegląd polski" wydajemy co miesiąc

Wszystkie numery, bogato ilustrowanego pisma, zawierającego ciekawe opowiadania, szkice historyczne, artykuły popularno-naukowe i podróże, wiadomości z Kraju i z życia Polonii brazylijskiej, kosztuje tylko 300 krzyżów w stanach Paraná, Santa Catarina i Rio Grande do Sul, w pozostałych stanach Cr\$ 500,00. Zamówienia i pieniądze należy kierować: lista Polonisa "Przegląd Polski" Cx. Postal, 6335 - S. Paulo.

**Retificadora BRASPOL LTDA.**  
Odnawiamy wszelkie typy motorów samochodowych. - Robota gwarantowana i szybka. - CENY PRZYSTĘPNE.  
Rua Marechal Floriano 1773 - Fone: 4-2635  
CURITIBA - PARANÁ

**Casa 3 "B" Casa Pavão**  
RUA RIACHUELO, 308 RUA MAL. FLORIANO, 511  
HIPOLITA DOPIERAŁSKIEGO  
na składzie tak w jednym domu jak i drugim wielki wybór tańszych gotowych, kapeluszy, bucików, koszul. - Artykuły warte dla mężczyzn, kobiet i dzieci.  
CENACH FABRYCZNYCH - ATACADO E VAREJO.  
PARTUSZKI - PIÓTNA - "MALHAS" - POŃCZOCHY - RĘCZNIKI - KOSZULE - Najniższe ceny w mieście!  
przed zakupem prosimy zbadać ceny w Składzie i Fabryce: R. Claudino dos Santos, 52 (Dawniej Praca da Ordem). - Fone: 4-1698 - CURITIBA

**Casa Hoffmann**  
Wszystkie numery, bogato ilustrowanego pisma, zawierającego ciekawe opowiadania, szkice historyczne, artykuły popularno-naukowe i podróże, wiadomości z Kraju i z życia Polonii brazylijskiej, kosztuje tylko 300 krzyżów w stanach Paraná, Santa Catarina i Rio Grande do Sul, w pozostałych stanach Cr\$ 500,00. Zamówienia i pieniądze należy kierować: lista Polonisa "Przegląd Polski" Cx. Postal, 6335 - S. Paulo.

### Do walki nadszedł czas BÓG POWOŁUJE DO SWEJ SŁUŻBY

Dobrych, zdolnych chłopców, z rodzin głęboko katolickich, którzy w przyszłości pragnęliby sprawować misję Jezusową na ziemi, pracując na misjach wśród ludu pracującego miast i wsi (kolonii), wychowując nowych kapłanów dla Brazylii - przyjmuje Męte Seminarium Księża Misjonarzy św. Wincentego a Paulo. Kandydaci powinni mieć skończone 10 lat życia i cztery klasy szkoły podstawowej, oraz cieszyć się dobrym zdrowiem.  
Prócz tego dla pomocy kapłanom zgłosić się mogą kandydaci na Bractwo Zgromadzenia.  
Zgłoszenia i prośby o informacje należy kierować na adres: Seminarium Menor - Araucaria - Paraná.  
Lub do miejscowych Księża, Waszych Duszpasterzy i Misjonarzy.

### Paczki PEKAO do Polski

KTO UMIE KALKULOWAĆ, TEN WYSYŁA POMOC DLA RODZINY I PRZYJACIÓŁ W POLSCE WYŁĄCZNIE PRZEZ PEKAO!

Bez ryzyka, bez cła i kłopotu, legalnie, szybko i sprawnie dostarcza przesyłki z zagranicy PEKAO.

4 miliony wykonanych zleceń całego świata w ciągu 12-tu lat istnienia paczek PEKAO - jest świadectwem zaufania.

Polecamy przesyłki specyfikowane to jest wybrane z katalogów, albo przesyłki tak zw. "DO WYBORU", za które odbiorca wybiera potrzebne mu artykuły, względnie otrzymuje gotówkę.

CENTRALA i 12 Oddziałów w całej Polsce - szybko obsłużą Wasze zlecenia.

Po informacji i katalogi prosimy zgłaszać się do PRZEDSTAWICIELKI PEKAO, New York P. HALINY BERGMAN, São Paulo, R. Ana Cintra Nr. 295 a p. 51. - Tel.: 52-87-29.

Adres dla Korespondencji - Caixa Postal 5127

### DO POLSKI

- ZYWNOSĆ
  - MATERIAŁY
  - LEKARSTWA
  - RADIA
  - TELEWIZJE
  - MASZYNY
  - DO SZYCIA
  - DO PISANIA
  - ROLNICZE
  - DZIEWIARSKIE
  - MEBLE
  - ROWERY
  - SAMOCHODY
- zamówienia przyjmuje  
200 przedstawicieli lub

### PEKAO Trading Corporation

**CASA SAITO LIMITADA**  
NAWOZY - MASZYNY - MOTORY  
POMPY - TRAKTORY  
NASIONA I WSZELKIE NARZĘDZIA ROLNICZE  
Centrala - Ulica Carlos de Carvalho, 366 - C. P. 980  
Skład filialny - Ulica 7 de Setembro, 1910  
KURYTYBA - PARANA  
PROSIE O KATALOGI I INFORMACJE.  
Firma chce zadowolić swoich klientów pod każdym względem.

### Lekarze:

**DR. ED. TEMPSKI**  
Praktykował w szpitalach w Polsce.  
Przyjmuje od godz. 8-11 do 12-12.  
Rezydencja: - Ulica 7 de Setembro 3230. - Fone: 4-5921  
CURITIBA - PARANA

**DR. GABRIEL NOWICKI**  
Dyplom Uniwersytetu Paryskiego  
Były Profesor Uniu. Paraskiego  
Po powrocie z Europy przyjmuje: Farmacja Stelteld, Pr. Tiradentes 530, od godz.: 9-13. - Rez.: Carlos de Carvalho 369, od godz. 15-17. Choroby ogólne. - Specjalność: schorzenia nerek i dróg moczowych.

**DR. ST. BEMBEN**  
Klinika ogólna: leczy choroby kobiece, choroby żołądka, wątroby i weneryczne.  
Kons.: Praca Zacarias, 80, 3-cie piętro, sala 308. Przyjmuje w II, III, IV i V od 9-12 i od 15-30; w VI i VII od 16-19.  
Rez.: Rua Dr. Keller, 399, CURITIBA - Telefon: 4-2644

**Dr. J. A. DOBROWOLSKI**  
Lekarz chirurg - Choroby kobiece. - Klinika ogólna.  
Kons.: Praca Tiradentes, 332  
Rez.: Rua Treze de Maio, 879  
Telefon: - 4-6380  
Przyjmuje od 9-11 i od 3-6.

**DR. KOSSOBUDZKI**  
KLINIKA LEKARSKA - CHIRURGIA  
Przyjmuje od 9-11 do 11-12 i od 14-15 do 17-18  
w CASA DE SAUDE SAO FRANCISCO  
ul. São Francisco Nr. 147 - Telefon 4-5440  
Rez.: Visc. do Rio Branco 1189 - Tel. 4-3776 - Kurytyba

**Dentysty:**  
**DR. S. FELIX WERPACHOWSKI**  
CHIRURG-DENTYSTA  
KONSULTORIUM: - Rua Cândido Lopes, 205 - 7º andar, Conj. 77. - przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godziny 8 do 11 i od 2 do 6, a resztę czasu w swojej rezydencji, przy ulicy Major França Gomes, esq. Curupaity N.º 781 - Vila Santa Quitéria.

**DR. EDWARD ZELAK**  
Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacje. Przeprowadza inwentarze.  
Rua Emiliano Perneta n.º 10 - 4 piętro - Conj. 401 (Esq. Pr. Zacarias) - Edif. Quinco Cabral. - Telefon 4-0278  
CURITIBA

**DR. EDWARD BOCHNIA**  
ROZMAWIA PO POLSKU  
Załatwia wszelkie sprawy adwokackie  
R. Dezenbargador Westfalen, N.º 94, 1.º and. salas 5, 6 e 7  
Curitiba - Paraná

**DR. EDWARD BOCHNIA**  
ROZMAWIA PO POLSKU  
Załatwia wszelkie sprawy adwokackie. Przeprowadza naturalizacje.  
MÓWI SIĘ PO POLSKU

**DR. PAWEŁ FILIPAK - FELIKS GOLAS**  
Rua Cândido Lopes, 205, 2.º andar - CURITIBA - PARANA  
Przeprowadza sprawy adwokackie oraz prowadzi się Rachunkowość (Guarda-Livros). Przyjmuje się od godz. 9 do 12 i od 14 do 18.30. W sobotę od 9 do 12. Władają językiem polskim.

**A MODESTA**  
JANA GŁODZINSKIEGO  
Rua José Bonifácio, 122  
WIELKI WYBÓR OBUWIA I MATERIAŁÓW ŁOKCIOWYCH  
PO CENACH BARDZO NISKICH.

**ZEGARKI**  
**OKULARY**  
**BIZUTERIE**  
**CARL R. RAEDER**  
Rua Riachuelo, 147  
CURITIBA

**VALIOSO BRINDE!**  
**Antisardina**  
EXTRATOR DE SEUS CRAVOS ESPINHAS  
OFERECIE AGORA, EM CADA POTE, UM UTILISSIMO  
APOS A EXTRAÇÃO DE CRAVOS E ESPINHAS É INDISPENSÁVEL A APLICAÇÃO DE ANTISARDINA N.º 2

ABREVIE A AÇÃO DO CREME COM O USO DESTA MODERNO EXTRACTOR  
E com mais duas utilidades Extras!

NOS OMBROS  
NAS COSTAS  
NO ROSTO  
LIMPADOR DE UNHAS  
AFASTADOR DE CUTICULAS

# BRASIL EM 5 MINUTOS

## DISTRITO FEDERAL

★ **BRASILIA** — Novo acordo Brasil - EUA para combater a malária — O embaixador dos Estados Unidos, sr. Lincoln Gordon, chegou a Brasília, a fim de assinar, como representante do seu país, um acordo com o governo brasileiro para a erradicação da malária. O acordo proporcionará os meios de combate à moléstia em campanha que, em 1964, deverá cobrir todo o território nacional.

## GUANABARA

★ **RIO** — Inaugurou-se o Telex entre o Rio e São Paulo — Com duas solenidades, uma no Rio de Janeiro e outra em São Paulo, o Departamento dos Correios e Telégrafos inaugurou a ligação entre aquelas duas cidades pelo sistema Telex.

★ **RIO** — Novos técnicos em eletrificação de locomotivas — Informa a Rede Ferroviária Federal que a Rede Viação Paraná - Santa Catarina diplomou mais uma turma de técnicos em eletrificação de locomotivas diesel-elétricas, prosseguindo assim o seu programa de "preparação de pessoal especializado para os serviços de manutenção, reparação e assistência geral ao crescente número de unidades diesel-elétricas que vem recebendo da RFF".

★ **RIO** — Jornalista - revelação — O moço de nome Kleber Santos apareceu na "Tribuna da Imprensa" (Rio) pedindo uma oportunidade na redação pois queria ser jornalista. Começou pela manhã, como foga, à tarde foi promovido à noticiarista e à noite já era "copy-desk". — Kleber, filho do saudoso jornalista Luis Paulistano, é considerado pelos veteranos da "Tribuna" como a maior revelação da imprensa brasileira, já aparecida nos últimos anos.

## SÃO PAULO

★ **SÃO PAULO** — Jânio escritor — Segundo se informa, o ex-Presidente Jânio Quadros resolveu entregar a Editora do Autor à responsabilidade do lançamento de seu famoso "Livro Branco", onde fala de seus 7 meses de Governo e da renúncia. Por outro lado, Jânio Quadros também tornar-se-la romancista, ao editar um romance que está acabando de escrever em Londres.

## ALAGOAS

★ **Padrinho e tanto** — Em Mudoiba, no Estado de Alagoas, o Sr. José Batista Vieira, de 50 anos de idade, levou, no mês de junho, à pia batismal, mais um filho. O fato nada teria de mais, se não fosse essa a quadragésima terceira vez que ele teve de batizar um filho.

## PARANÁ

★ **CURITIBA** — Jaguços atacam Posses resistem — Posses resistem a bala a numerosos jaguços no município de Pato Branco, na região de Chopim, Chopinzinho e em outras localidades do Sudoeste do Estado. A fim de evitar um movimento armado o prefeito de Pato Branco, sr. Ivo Tomasi, enviou telegrama ao governador do Estado pedindo energias e rápidas providências.

★ **LONDRINA** — Quase 366 milhões a receita para 62 — O orçamento da Prefeitura Municipal de Londrina para o ano próximo orça em 365 milhões e 434 mil cruzeiros a receita geral, sendo que a despesa está fixada em igual importância.

## PARAIBA

★ **JOAO PESSOA** — Cinema sem cadeiras — O cinema da cidade de Cacimba de Dentro, na Paraíba, não possui cadeiras. Quem não quiser se sentar no chão terá de trazer uma cadeira de casa. Ainda outro dia, no recinto desse cinema, uma cascavel foi perseguida e morta, a pauladas.

# DIA DO LAVRADOR Um dia esquecido!

15 DE JANEIRO — DATA QUE TRAZ SACRIFICIO E ABNEGACAO

A Sociedade humana é um complexo de profissões, que caracterizam o modo de vida de cada um. Entre elas, encontramos o homem que levanta com o canto do sabiá, passa o dia inteiro castrando a terra, e somente se despede da natureza — com o cair do luar. Deixando o seu rasto, o suor do trabalho e a esperança, invoca a Deus para que uma chuva de grãos não venha repentinamente destruir a lavoura, trazendo a desolação.

Entre todas as dificuldades que enfrenta, o lavrador dirige-se à procura de um agrônomo e não encontra, procura financiamento e lhe negam, necessita de máquinas agrícolas e não lhe facilitam a aquisição, precisa de assistência e essa todos prometem com lindas palavras descrevem a terra, mas o lavrador cada vez mais continua a miséria.

A falta de preço no mercado, traz grandes prejuízos. Enquanto se promete uma reforma agrária no Brasil, — cujos legisladores não se entendem, face as inúmeras tendências no Parlamento Nacional, o Homem do Campo continua esquecido.

Desenvolvem-se muitos discursos, conferências importantes são promovidas, onde apenas se ameaça fazer algo pelo lavrador. Apesar de tanto movimento pela causa agrária, ninguém se lembra de agir, e nem tão pouco do Dia do Lavrador que transcorre agora, DIA 15 DE JANEIRO.

Em 30 de Dezembro de 1957 foi sancionada a Lei n.º 3.510, criando o DIA DO LAVRADOR, e infelizmente até hoje, não tivemos ninguém se lembrar desta data, apesar de ser o nosso estado essencialmente agrícola.

Mas a agricultura é a base da sobrevivência do homem, onde o lavrador se firma com um raiço de esperança, de que algum dia também será visto e considerado.

Os seus frutos todos procuram o seu trabalho não é perdido, a sua vida é o testemunho do sacrifício.

Não é em vão que o reino do céu é semelhante ao lavrador que saiu a semear. Das sementes, uma caiu no pedregulho, outra no caminho foi pisada pelos homens, outra devorada pelas aves, e outra ainda foi a menor parte que caiu em terreno fértil e produziu fruto.

Enquanto alguns pisam, outros trabalham com ardor para trazer melhores dias ao lavrador, porque este pouco está em terreno fértil e produzirá bons frutos.



A vista recente de Ostrabrama, antigo santuário de Nossa Senhora Ostrabramska em Wilno, hoje nas mãos da República Soviética da Lituânia.

# O MUNDO EM 5 MINUTOS

## ESTADOS UNIDOS

★ **WASHINGTON** — População das maiores cidades norte-americanas — O Departamento de Recenseamento dos Estados Unidos publicou os resultados definitivos do censo da população das dez maiores cidades norte-americanas, que são os seguintes: Nova York, 7.781.984 habitantes; Chicago, 3.550.404; Los Angeles, 2.479.015; Filadélfia, 2.002.512; Detroit, 1.870.144; Baltimore, 939.024; Houston, 938.219; Cleveland, 876.050; Washington, 763.956; Saint Louis, 750.028.

## CUBA

★ **HAVANA** — Aprovado o maior orçamento da história de Cuba — O Conselho de Ministros de Cuba aprovou o maior orçamento da história do país e eliminou todos os sistemas de impostos municipais e provinciais. O novo sistema "abole todo apoio ao investimento privado".

## ARGENTINA

★ **BUENOS AIRES** — Toranzo Montero incita a Argentina a uma revolução — O tenente-general Carlos Toranzo Montero, ex-comandante-chefe do Exército e velho inimigo do presidente Arturo Frondizi, está fazendo um chamamento do povo argentino para "uma nova revolução". Segundo o jornal "Clarín", Toranzo Montero declarou que a revolução de 1955, que derrubou o ditador Juan Perón, malogrou e que a Argentina vive agora na corrupção.

## SUIÇA

★ **GENEVA** — Congresso mundial de juristas no Rio — A Comissão Internacional de Juristas realizará no mês de agosto deste ano um congresso mundial no Rio de Janeiro.

A comissão, que já advogados e todo o mundo, mover o certame reunião de sua cutiva. Serão vitos aos mais vogados e juristas participem do

## MALÁSIA

★ **HONG-KONG** — Tung escapou a atentado — Informa "Standard" de Hong Kong, o presidente do Partido Comunista Chinês, Tung, escapou a tentativa de atentado em setembro. O jornal, sabedor de que o hotel de onde se encontrava os chineses em visita de trabalho, não albaneses que ching na cidade.

## ESPANHA

★ **ALBACETE** — tais de gripe — Vários casos de uma estranha gripe registrados entre os 10 anos, em Albacete, do rumores ainda firmados.

## ÍNDIA

★ **NOVA DELHI** — faria de Goa — pal base aeronáutica fontes bem informadas firma-se que a Índia irá Goa como base de suas forças aéreas. Informa-se que o projeto incluído zar a base em Cochin de Kerala, porém 50 planos quando o Estado não se apoderou de ve portugueses, no

## GRÁ-BREITA

★ **LONDRES** — Londres nunca Honduras Britânicas, de Londres, a Grã-Breita não gará Honduras (Belize) a Guatemala alguma, mas a colônia não se coisa" como Estados. O jornal preconiza póis de obter sua dência, Belice de se a alguma União Centro-americana.

## PERU

★ **LIMA** — População — Anunciadamente que o 10.016.322 habitantes resultado foi obtido realizado a 2 de d. Esse total, ao censo de 1940, um aumento de 70 por cento. Em 1954 tinha 6.206.987 habitantes.

## ALEMANHA OC

★ **BONN** — O renascimento da navegação do Reno — O praticamente a renovação nos canais da República Federal, onde o gelo alcança centímetros de esp

sufrimento, com uma sarda propoer a semente de De o inferno a fim de to, pois onde Cristo não existe mais. Filhas da Cidade volta-se para Vós, fia em Vós, os maldizados do século do contemplam deserdade que acaba de Com o mais infame assistimos a primeiras obras. este é o primeiro var Deus através do corpo e da instrução inferno onde se fome e o abandono acesso. Ide, vós santos, litante, para o corpo e o Nome de Deus, rificado! Ide para desça às choças de através da qual que é a Imaculada de Deus e da

# OS SANTOS VAO PARA O INFERNO!

Vicente de Paulo, que fez desconfiando das forças humanas, depondo nas mãos da Providência Divina todos os seus empreendimentos, lança obras que espantam os homens do Século Vinte, pela sua atualidade, os juízos humanos na expressão de São Paulo Apóstolo. Se Deus está conosco, quem poderá ser contra nós?

No Século Vinte, onde parece que não há mais santos, onde parece que a matéria tomou conta até das coisas mais sagradas, onde temos a impressão de que Deus foi relegado, despejado para fora dos nossos aposentos, como aconteceu por ocasião do Seu nascimento, não havia lugar para Ele na hospedaria — neste século existem santos. Existem os santos que cujo fermento na massa corrupta aparecem guiados pela batuta divina para levar Deus aos homens sem Deus. Existem Santos que vão para este inferno, pois "onde Deus não reina, lá está o inferno" (Imitação de Cristo).

É um Kolbe na Polónia que contra todos, contra os seus Superiores, mas guiado pela mão da Providência, praticamente sozinho faz milagres, lançando os fundamentos da Cidade de Maria Imaculada — Niepokalanów. Leva Deus para o solo da já então materializada Polónia, após a Primeira Guerra Mundial.

Vai o pobre franciscano levando pela pena, pela palavra e pelas obras o nome de Deus para o solo dos lares paganzados do século. Vai mais, estende a sua obra até ao Missionário Jansen, fundando outra Cidade da Virgem em terras Nipónicas. Desta forma, pelos fracos instrumentos humanos Deus vai para o homem do interior. Vai ao camponês. Vai ao lar pobre do operário. Vai ao desherdado da sorte. Vai levar às almas famintas um pouco de esperança. Vai restituir-lhe a sua grandeza de Homem — isto é criatura racional.

A terceira Cidade da Imaculada está sendo fundada no Paraná, em 1962, pelas Filhas da

Caridade de São Vicente de Paulo da Província de Curitiba.

## OS SANTOS VAO AO INFERNO

Quando volvemos os olhos para o litoral paranaense, vemos externamente a falta material. Falta pão para as crianças esfarrapadas, que andam com os pés na lama. Falta de saúde para os pais que depois de passar o dia numa canoa, ou pelos matos das ilhas, voltam à noite com uns petrinhos que são divididos entre brigas pelos meninos e pelos pais. E depois... Depois vem o catre — aquele leito de tábuas duras, ou ainda mais claramente o chão batido e um pedaço de lenha para repousar a cabeça. E todos — velhos e moços. São e doentes. Homens e mulheres. Adolescentes e crianças. Todos esperam o alvorecer, naquele quartinho — ou naquele cantinho, para levantar e correr à procura do peixinho que talvez se fiquou durante a noite.

Nesta tapera onde a única coisa que existe é a miséria, onde de fome estabeleceu o seu reinado e onde Deus não tem entrada, é o inferno. Como Deus vai ser levado para o solo deste inferno? Todos acham que é necessário fazer alguma coisa por estes brasileiros, por estes irmãos nossos, por estas criaturas, por quem, há dois mil anos, Deus, feito Homem derramou o Seu Sangue. Quem será este bom São Cristóvão que transportará Cristo para essas choças? Quem são os santos que irão para este inferno?

Almas cristalinhas, santos que a Igreja possui em nossos dias escutam a Voz da Igreja que diz "todos devem se pôr em estado de missão" (Cardel Felini) e põe mãos a obra. Levam as verdades eternas para o mató. Eles levam porque sabem que o "mató" não virá a eles. Levam a Cristo, porque eles não se achegarão a Cristo. Quem são esses santos? Quem são estes que tem a coragem de ir para o

inferno? — São as FILHAS DA CARIDADE — são aquelas Irmãs fundadas pelo Pai da Caridade, São Vicente de Paulo. Elas ouvindo a Voz da Miséria, e a Voz da Igreja, pela qual fala Deus-Humanado, vão ao inferno. Vão prontas em arrostar todos os perigos. Todos os obstáculos, todas as dificuldades, para aliviar a fome e levar aos pobres habitantes do litoral um pouco de civilização e por meio deste, Cristo. Sim, elas, as FILHAS DA CARIDADE aprenderam de Seu Pai Espiritual, que ao faminto devem dar antes qualquer material para depois dar-lhe o pão espiritual — Cristo.

## CIDADE DA IMACULADA

Inútil é a pregação das verdades eternas, quando não existe o mínimo de conforto material. Em vão é falar das grandezas espirituais quando as necessidades materiais não permitem levantar a mente deste chão que pisamos. Infrutífero é dar de comer um pedaço de pão, quando falta tudo. Tudo isto a Irmã de Caridade aprendeu de Seu Fundador, Vicente de Paulo, o santo que alimentou milhões de famintos. Por isso antes de levar Cristo ao Litoral Paranaense, determinaram levar o pão. Não o pão feio, mas os meios para o que habitante do litoral aprendesse desse viver como racional. Por isso levaram para a Cidade da Imaculada, situada no km. 13 da estrada Antonina — Curitiba, a Escola de Economia Doméstica Rural, que ensinará a menina do litoral deve cozinhar para a sua futura família. Como deverá cuidar do seu filho. Como deverá ser boa mãe. Esta aluna da Escola Doméstica Rural, que ensinará a menina do litoral deve cozinhar para a sua futura família. Como deverá ser boa mãe. Esta aluna da Escola Doméstica Rural, que ensinará a menina do litoral deve cozinhar para a sua futura família.

Escola Rural Santa Rosa — Escola destinada a rapazes. A estes homens que nascem com reme e com o facão. Com reme para dirigir o barco até os po-

ços de peixe. Com o facão para decepar os cachos de bananas. Estes rapazes, apreenderão com as Filhas de São Vicente de Paulo a serem bons pais de família. A Escola ensinar-lhes-á os ofícios que vão algo mais longe. Vão além do reme e do facão. Depositará em suas mãos os instrumentos de ganhar o pão, quando a fígua falhar e quando a bananeira não produzir os frutos deliciosos.

Funcionará também o Ambulatório Médico São Vicente de Paulo que atenderá os moradores locais, da vizinhança e os operários do D. E. R.

Estes estabelecimentos fazem parte da CIDADE DA IMACULADA. A Província Brasileira da Congregação das Irmãs (Filhas) da Caridade de São Vicente de Paulo, inaugurou a Escola Doméstica Santa Rosa. A primeira das múltiplas obras que comporão a Cidade da Imaculada. O Exmo. Sr. Arcebispo Dom Manuel da Silveira D'Elboux, lançou perante autoridades do Estado do Paraná, todo o Estado Maior das Filhas da Caridade, uma leva de Irmãs, Clero e fiéis a Pedra Fundamental daquela Cidade da Virgem, que na expressão da Irmã Visitadora, Superiora Provincial, deverá ser a CIDADE DE DEUS. Cidade de Deus, porque pela generosidade do falecido Arlindo de Araújo Sokrino, que doou terreno para a Cidade, e pela generosidade das Filhas da Caridade, naquêles interior bravo, no mató virgem, a História Congregada vai-se elevar ao Céus. Cidade de Deus, porque o amor de Deus e do próximo. Cidade de Deus, porque a justiça social, a tanto tempo esperada, imperará, pelo cristianismo vivido sob os olhares auspiciosos da Imaculada, sob cuja proteção celestial, nasceu a obra.

Sintonizando com os apêlos dos Santos Padres, da Igreja Militante, as Filhas da Caridade, com os olhos fitos na Imaculada, vão para o inferno do litoral. Vão para transformá-lo com o seu trabalho, com o seu